Dziś 12 stron

Cena egz. 10 gr.

KU[illegible]R ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXIX | Niedziela 10 kwietnia 1938 r. | Nr. 99

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec, Piłsudskiego 4. Telef.: Red. 61064, Adm. 61073 | P.K.O. 302.712 | Uplata pocztowa uiszczona gotówką

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową zł. 2.50

Wieś polska funduje 2 ścigacze

Marszałek Śmigły-Rydz przyjął na Zamku

delegację organizacyj rolniczych z całej Polski

WARSZAWA, 9.4. (Tel. wł.) W dniu wczorajszym delegaci Kółek rolniczych, samorządu gospodarczego, spółdzielczości, kół gospodyń wiejskich i młodzieży wiejskiej, w liczbie około 100 osób przybyli na Zamek Królewski, gdzie w imieniu Prezydenta Rzeczypospolitej, który z powodu chwilowej niedyspozycji nie mógł być obecny, przyjął ich Marszałek Polski Śmigły-Rydz.

W imieniu zebranych przemówił do Marszałka senator Malski, prezes Centralnego Towarzystwa Organizacyj i Kółek Rolniczych.

W zakończeniu sen. Malski prosił Marszałka aby zechciał być wyrazicielem uczuć zebranych w stosunku do Pana Prezydenta.

Następnie p. Szczepan Ciekot, rolnik z powiatu siedleckiego, imieniem Rady naczelnej Centralnego Towarzystwa Organizacyj i Kółek Rolniczych zwrócił się do Pana Marszałka z przemówieniem, oświadczając, że Rada naczelna Centralnego Towarzystwa Organizacyj i Kółek Rolniczych, mając zalecenie walnego zjazdu uczczenia w sposób godny 20-lecia odzyskania Niepodległości, na posiedzeniu w dniu 9.4 1938 r. podejmuje inicjatywę Kółka Rolniczego „Siew" w Kluczkowicach i uchwała wezwać organizacje rolnicze do ufundowania wspólnym wysiłkiem wsi dwu ścigaczy, w tej świadomości, że aktem tym daje wyraz czynnej postawy wsi polskiej wobec zagadnień obrony i świadomości potrzeby rozwoju siły Polski na lądzie, w powietrzu i na morzu.

W odpowiedzi zabrał głos Marszałek Polski Śmigły-Rydz. P. Marszałek powiedział:

— Pan Prezydent Rzeczypospolitej byłby rad, gdyby był mógł was sam osobiście przyjąć. Niestety, z powodu chwilowej niedyspozycji nie może tego uczynić. Na jego życzenie, ja mam zaszczyt reprezentować go przed wami w tej chwili.

Pan Prezydent w dniu 19 marca rb. dał dobitny wyraz swym myślom i poglądom na zagadnienia poruszone przez pans, panie senatorze. Głębokiem pragnieniem Pana Prezydenta jest, by Polska w swym dążeniu do potęg nie zmarnowała, ani nie straciła żadnego elementu swej siły, by, przeciwnie, wykorzystując je harmonijnie je rozwijała i łączyła. Dlatego też Pan Prezydent ze szczerym uznaniem wita każdy twórczy wysiłek podejmowany w imię dobra wspólnej nam Ojczyzny, wysiłek, który chce i potrafi łączyć i wiązać dobro obywatela z dobrem państwa.

Wszelka pod tym hasłem tworząca się i powstająca nowa wartość materialna, kulturalna i ideowa wsi, stanowiącej wszak tak olbrzymią część Polski, jest równocześnie zwiększeniem bogactwa i siły całej Polski.

Pan Prezydent jako pierwszy i najwyższy gospodarz tej ziemi, cieszy się każdym wzbogaceniem, każdym zwiększeniem sił, każdym pomnożeniem jej zasobności.

Teraz pozwolę sobie w kilku słowach podziękować w imieniu własnym za dar dla Sił Zbrojnych. Dziękuję serdecznie polskiej wsi, która nie tylko daje nam dzielnego, świetnego żołnierza, ale również w tej formie potrafi zamanifestować, że ma serce dla ważnej idei, jaką jest obrona państwa, i że potrafi zrozumieć wagę tej idei.

SZEF OZN — GEN. SKWARCZYŃSKI

przybył wczoraj do Katowic na zjazd działaczy śląskich

W związku ze zjazdem działaczy wiejskich OZN na Śląsku, jaki odbywa się dzisiaj w Śl. Zakładach Technicznych w Katowicach — przybył wczoraj do Katowic szef Obozu Zjednoczenia Narodowego gen. St. Skwarczyński.

Dziś przybędzie do Katowic szef sztabu OZN płk. Wenda.

Po nabożeństwie w kościele garnizonowym o godz. 10.30 nastąpi otwarcie Zjazdu, przyczym przemówienie, transmitowane na wszystkie rozgłośnie polskie — wygłosi gen. Skwarczyński.

Z kolei jeden z referatów wygłosi b. wiceminister skarbu Lechnick. W przerwie obiadowej prezydium Zjazdu złoży wieniec na grobie Powstańca.

Daladier tworzy rząd

PARYŻ, 9.4. (tel. wł.) Przewodniczący partii radykalno-społecznej, dotychczasowy wicepremier i minister obrony narodowej Daladier, został w sobotę przed południem przyjęty przez prezydenta Lebruna, który powierzył mu misję tworzenia nowego rządu.

Opuszczając Pałac Elizejski, Daladier oświadczył, że przyjął powierzoną mu misję i jest zdecydowany zażegnać przesilenie rządowe w jak najkrótszym czasie.

Wyraził on nadzieję, że uda mu się utworzyć nowy rząd najdalej do niedzieli w południe.

Po południu desygnowany premier rozpoczął rozmowy z przedstawicielami stronnictw.

„Najdroższa perła Rzeszy"

Oświadczenie Hitlera w Wiedniu

WIEDEŃ, 9.4. (tel. wł.) Podczas przyjęcia na ratuszu wiedeńskim kanclerz Hitler, który przybył dziś specjalnym pociągiem do Wiednia, oświadczył, iż uważa Wiedeń za najdroższą perłę Rzeszy. Zapewnił wszystko możliwe, aby podnieść miasto pod każdym względem.

Jest on przekonany, iż całe Niemcy poprą to dzieło. Sytuacja, jaka obecnie powstała, jest niezmienna i zostanie utrzymana na zawsze.

Po przyjęciu przedstawiono Hitlerowi wszystkich hitlerowców, którzy uczestniczyli w lipcu 1934 roku w zamachu na kanclerza Dollfussa i rewolcie.

Odwołanie

UROCZYSTOŚCI RACŁAWICKICH

WARSZAWA, 9.4. (Tel. wł.) Sekretarjat naczelny Stronnictwa Ludowego ogłosił komunikat, zapowiadający, że wobec zakazu władz urządzenia obchodu racławickiego, — Stronnictwo obchód ten odwołuje.

Komunikat zaznacza, że przy urządzeniu obchodu tego, mającego na celu zamanifestowanie gotowości ludu polskiego do obrony granic, Stronnictwo Ludowe spotkało się ze strony władz z daleko idącymi utrudnieniami i przeszkodami.

A jednak tak było

Byliśmy o włos od wojny sowiecko-japońskiej

TOKIO, 9.4. (tel. wł.) Agencja Domei donosi z Moskwy, że na ostatniej naradzie wojennej w Kremlu dowódca sowieckich sił wschodnich na Dalekim Wschodzie marsz. Bluecher miał domagać się natychmiastowego wypowiedzenia wojny Japonii.

Decyzja w tej sprawie nie zapadła, ponieważ reprezentanci Komisariatu Obrony wskazali na nieobecność marsz. Woroszyłowa, przebywającego na kuracji na Krymie.

(W ub. piątek zamieściliśmy tę wiadomość — pochodzącą z Helsinek. Dziś powtarza ją urzędowa agencja japońska. — Przyp. Red.)

Pismo Mikada

DLA LOTNIKA - BOHATERA

TOKIO, 9.4. — Prasa donosi, że podoficer lotnik Koga, który strącił w Chinach 13 samolotów nieprzyjacielskich w tym 9 amerykańskich i 4 sowieckie, otrzymał odręczne pismo pochwalne od Mikada. Jest to pierwszy wypadek tego rodzaju odznaczenia w historji marynarki japońskiej.

Likwidacja

DZIENNIK WIEDEŃSKICH

WIEDEŃ, 9.4. (Tel. wł.) Wydział prasowy austriacki przystępuje do reorganizacji prasy austriackiej. Ma ulec likwidacji „Neue Freie resse", która swego czasu była pismem wziętym w całym świecie, „Wiener Tageblatt" organ przemysłu żydowsko - niemieckiego i „Reichspost" dawny organ chrześcijańsko-społecznych.

Pisma te zostały zgleichszaltowane, a sprzedaż ich ucierpiała ogromnie wskutek konkurencji pism Rzeszy.

Sąd Apelacyjny zatwierdził karę śmierci na Maruszeczkę

Sparzyński skazany na 8 lat więzienia

Przed zespołem sędziów apelacyjnych w Katowicach odbyła się wczoraj rozprawa odwoławcza przeciwko osławionemu w całym kraju krwawemu zbrodniarzowi Nikiforowi Florianowi Maruszeczce oraz jego towarzyszowi Władysławowi Sparzyńskiemu.

Rozprawa nie wzbudziła zbytniego zainteresowania ze względu na to, że termin jej był kilkakrotnie zmieniany. Maruszeczkę przewieziono do Sądu Apelacyjnego z więzienia w Mysłowicach.

Zbrodniarz zachował się w czasie rozprawy zupełnie spokojnie. Na twarzy jego znać przeżycia ostatnich tygodni. Odpowiada głosem zrezygnowanym i tłumaczy się, że nie miał zamiaru zabijać ludzi, którzy padli z jego ręki, a działał tylko w obronie własnej.

Co do zbrodni zarzucanej mu przez akt oskarżenia w Katowicach, Maruszeczko kategorycznie stwierdza, że w czasie, gdy załatwiał swe porachunki z Rotterem, Sparzyńskiego przy tym nie było, gdyż przebywał wówczas w Krakowie.

Jako jedyny świadek przesłuchany został woźny Sądu Apelacyjnego Formalczyk, który — jak wiadomo — został przez Maruszeczkę zraniony. Świadek raz jeszcze powtórzył przebieg opisywanego wielokrotnie zajścia w parku Kościuszki.

Po przemówieniach prokuratora, który domagał się kary śmierci oraz obrońcy mec. dr Arzta —

Sąd Apelacyjny zatwierdził wyrok śmierci na Maruszeczkę, natomiast Sparzyńskiego skazał na 8 lat więzienia. Ten drugi werdykt był o tyle sensacyjny, że Sparzyński przez sąd pierwszej instancji został uwolniony od winy i kary.

Obrona zapowiedziała kasację

Afera szpiegowska

PARYŻ, 9.4. (Tel. wł.) Według ostatnich wiadomości, odkryto wielką aferę szpiegowską mającą swą siedzibę w Strasburgu. Władze zachowują ścisłą tajemnicę co do szczegółów afery.

Trzy osoby aresztowano, dalsze aresztowania przewiduje się w najbliższym czasie.

Toscanini — dyrygentem

FILHARMONII W MOSKWIE

MOSKWA, 9.4. Znany dyrygent orkiestry Toscanini, zaangażowany został na stałe do Filharmonji moskiewskiej.

O ZELŻENIE NARODU

proces St. Cywińskiego i Al. Zwierzyńskiego

W sądzie okręgowym w Warszawie rozpoczął się wczoraj proces przeciw p. Stanisławowi Cywińskiemu i red. Aleksandrowi Zwierzyńskiemu oskarżonym z art. 152 k.k. o znieważenie pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Artykuł 152 Kodeksu Karnego brzmi jak następuje:

Kto publicznie lży lub wyszydza Naród albo Państwo Polskie — podlega karze więzienia do lat 3 lub aresztu do lat 3.

Red. Zwierzyński zjawił się w sądzie wraz ze swymi obrońcami: adw. Leonem Nowodworskim, adw. Englem i adw. Pieradzkim.

St. Cywiński został przywieziony karetką więzienną. Wszedł na salę pod eskortą.

Rozprawę zaczęto od ustalania personalii. Stanisław Cywiński, urodził się w Mohyłowie przed 51 laty, jest docentem Uniwersytetu Wileńskiego. Red. Aleksander Zwierzyński ma lat 58.

Wedle aktu oskarżenia St. Cywiński i red. A. Zwierzyński dopuścili się zelżenia Narodu Polskiego. St. Cywiński — przez użycie w artykule obelżywego wyrażenia dla określenia osoby Józefa Piłsudskiego, a A. Zwierzyński przez zamieszczenie tego artykułu w wydawanym przez siebie piśmie.

UZASADNIENIE

W dniu 30 stycznia 1938 r. w nr. 29 czasopisma „Dziennik Wileński", którego wydawcą jest Aleksander Zwierzyński, zamieszczony został artykuł pt. „C.O.P.", pióra Stanisława Cywińskiego, w treści którego autor, poddając książkę Melchiora Wańkowicza o Centralnym Okręgu Przemysłowym krytyce, użył m. in. następującego zwrotu: „Wańkowicz daje szereg żywych obrazków tego, co widział, no i czego nie widział, ale co podobno ma powstać w czasie najbliższym w tym sercu Polski, zadając kłam słowom pewnego kabotyna, który mawiał o Polsce, że jest jak obwarzanek: tylko to coś warte, co jest po brzegach, a w środku pustka". Powołana cytata zaczerpnięta została istotnie ze wspomnianej książki Wańkowicza, gdzie powyższe słowa przytoczone zostały jako słowa wypowiedziane przez Marszałka Józefa Piłsudskiego. Nakład numeru z dnia 30 stycznia 1938 r. czasopisma „Dziennik Wileński" uległ rozpowszechnieniu.

Oskarżeni przesłuchani w dochodzeniu do winy się nie przyznali i wyjaśnili:

Stanisław Cywiński, że opracowując artykuł pt. „C.O.P.", przypuszczał, że autorem cytowanych przez niego słów jest publicysta Stanisław Mackiewicz, nie zaś Marszałek Piłsudski.

Aleksander Zwierzyński, że kierując do druku artykuł Stanisława Cywińskiego pt. „C.O.P." był przeświadczony, że autor podał w przytoczonym urywku słowa Stanisława Mackiewicza".

AKCJA OBRONY

Obrońcy wysuwają wnioski o powołanie kilku świadków, których sąd nie wezwał uznając, że zeznania ich nie mogą mieć dla sprawy żadnego znaczenia.

Nadto obrońcy domagają się przesłuchania świadków, sprowadzonych przez obronę na rozprawę: M. in. prof. Zdziechowskiego, prof. Pigonia, szefa OZN na okręg nowogródzki, J. Trzeciaka, prof St. Kościałkowskiego, red. „Słowa Wileńskiego" p. St. Mackiewicza.

Prokurator oponuje przeciw powoływaniu tych wszystkich świadków, powołując się na orzeczenie Sądu Najw., iż nie ma obowiązku wzywać wszelkich świadków wskazywanych przez obronę, lecz tylko tych, których zeznania mogą mieć dla sprawy znaczenie.

Sąd po naradzie odrzucił wnioski obrony, po czym odczytano akt oskarżenia. Po odczytaniu aktu oskarżenia przesłuchani zostali oskarżeni: Cywiński i Zwierzyński, po czym nastąpiło przesłuchanie świadków, a następnie przemawiały strony. Rozprawa przeciągnęła się do późnego wieczoru.

Sąd zapowiedział ogłoszenie wyroku za parę dni.

KTO WYGRAŁ

Główna wygrana 150.000 zł padła na nr 20711

25.000 zł na n-ry 14069 66621

15.000 zł na n-ry: 7615 112484 68028 27612 123045 144954 72537

1000 zł na n-ry: 9407 19052 30410 60024 61563 93341 93571 119669 131228 142187 149821

10.000 zł na n-ry: 27366 117182 137900

5000 zł na n-ry: 30376 45754 47228 51950 ·785 143792

2000 zł na n-ry: 15761 18138 18428 45140

500 zł na n-ry: 11087 14525 31502 34219 49502 50224 923 52950 61597 66260 79290 81603 82593 84384 113079 115667 130776 131545 156089 159698.

Kupcy litewscy

NAWIĄZUJĄ STOSUNKI Z POLSKĄ.

Do poselstwa polskiego w Kownie — zwróciła się grupa kupców litewskich o wizy na wyjazd do Polski.

Delegacja kupców litewskich przybyć ma do Polski zaraz po świętach Wielkiej Nocy. Zwiedzi ona Warszawę, Gdynię i Łódź.

Kupcy litewscy interesują się szczególnie zakupami manufaktury i wyrobów metalurgicznych.

Akcję kupiectwa litewskiego popiera organ litewskich kół gospodarczych — „Verslas", omawiając w sposób bardzo przychylny możliwości nawiązania stosunków handlowych między Litwą a Polską.

H. RABL 78)

POŻAR W LONDYNIE

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

— Prędzej Janku, nie wypada, by panna Helena na nas czekała.

Poszli do teatru.

Panna Rembianka zajęła środkowy fotel, po lewej ręce siedział Łętowski, po prawej Janek.

Sztuka była dość ciekawa, choć zakrawała na melodramat, przedstawiała przygody dziewczyny, która w męskim przebraniu w ślizgnęła się do środowiska piratów.

Marek pochylił się trochę naprzód spoglądając ukradkiem na Janka: chłopak siedział na samym skraju fotelu, nie odrywając rozszerzonych oczu od sceny; jego wargi były lekko rozchylone, policzki płonęły, przed chwilą starannie i mozolnie ułożone włosy sterczały teraz na wszystkie strony. Historia była nadzwyczajna — zupełnie w jego guście.

Marek uśmiechnął się i oparł na poręczy krzesła. Słuchał urywkami, bo na scenie mówiono starą angielszczyzną i choć panna Rembianka pochylała się od czasu do czasu ku niemu, tłumacząc pocichu trudniejsze miejsca, jednak domyślał się treści raczej z akcji. Zresztą sztuka nie interesowała go wcale, poszedł do teatru tylko dla Janka.

Zdziwił się w pewnej chwili, że chłopak, uważający się za dorosłego mężczyznę, pozwolił, by panna Rembianka trzymała jego dłoń w swojej, jak gdyby był jeszcze dzieckiem. Obrzucił tę parę przelotnym spojrzeniem — obok siebie wyglądali jak rodzeństwo — i pomyślał, że byłby naprawdę szczęśliwy, gdyby siedział teraz w teatrze z żoną i... powiedzmy, z jej synem z pierwszego małżeństwa. Niesłychane przygody na scenie stałyby się wówczas bardziej prawdopodobne i ciekawe.

Podczas antraktu Janek nie odstępował panny Heleny, prowadził z nią taką ożywioną rozmowę, że Marek nie mógł jednego słowa wtrącić. Czuł się jak piąte koło u wozu, i to bawiło go niezmiernie.

Przed początkiem drugiego aktu panna Rembianka pochyliła się ku niemu i powiedziała cicho:

— Zachwycający chłopak ten Janek. Zakochałabym się w nim, gdyby był starszy.

— Naprawdę? — zapytał Marek dość obojętnie.

— Naprawdę, on mnie bawi doskonale.

Umilkła.

Marek spojrzał ze zdziwieniem. Dlaczego położyła taki nacisk na „on"?... Chyba zdawało mu się tylko...

Po chwili panna Rembianka powiedziała:

— Pańskie zdjęcia z pożaru w teatrze wywarły kolosalne wrażenie. Czy w związku z tym spodziewa się pan jakich zmian w niedalekiej przyszłości?

Marek wzruszył ramionami.

— Słyszałem, że chcą mnie wysłać do Abisynii. Podobno agencja poruszyła wszystkie sprężyny w Rzymie, by otrzymać pozwolenie na wysłanie tam fotoreportera i korespondenta.

— Do Abisynii?!... — powtórzyła w zamyśleniu.

W cichym okrzyku zadźwięczał wyraźny żal.

Łętowski zauważył to prawdopodobnie, lecz nie miał czasu na zastanawianie się, co wywołało ten okrzyk, bo znów zaczął myśleć o pani van Bevergen.

* * *

Heda błądził bez określonego celu po Hydeparku. Jego m uskulane, wytrenowane ciało domagało się ruchu, by wyładować energię, nagromadzoną podczas kilkudniowej bezczynności. Szedł szerokim, sprężystym krokiem, który mu sprawiał przyjemność i przynosił ulgę; idąc tak spoglądał obojętnym roztargnionym wzrokiem na tłumy eleganckiej publiczności.

Myślami był bardzo daleko — w przeszłości i przy Konstancji, przy tej Konstancji, którą znał wówczas.

C. d. n.)

Drogi Niemiec

Przez Czechy do Azji

W swoim czasie powiedział Bismarck: „Kto jest panem w Czechach, panuje nad Europą“. Powiedzenie to nabiera dzisiaj specjalnego znaczenia wobec pewnych posunięć politycznych Niemiec i ich coraz agresywniejszej polityki zagranicznej. Istotnie, jeżeli Niemcom uda się zostać „panami“ obecnej Czechosłowacji, to nic nie stanie na przeszkodzie ich dalszej ekspansji politycznej i gospodarczej.

Hasło „Drang nach Osten“ ulegnie małej poprawce i stanie się hasłem „Drang nach Süd-Osten“. „Naród bez przestrzeni“, za jakiego się obecnie uważają Niemcy, będzie się starał znaleźć nowe tereny i nowe bogactwa na linii prowadzącej z Berlina do Bagdadu, a raczej do Basra przy zatoce Perskiej. Aby jednak to urzeczywistnić, trzeba przede wszystkim „skończyć“ z Czechosłowacją Tymbardz e., że obecnie po przyłączeniu Austrii Czechosłowacja psuje harmonię terenu nowych wielkich Niemiec, wrzynając się głęboko w sam środek południowych dzielnic Rzeszy.

„Dynamiczna“ polityka Hitlera napotyka w opinii publicznej Niemiec żywy oddźwięk i poparcie, z czego Czechosłowacja zdaje sobie doskonale sprawę. Również zdaje ona sobie sprawę z tego, że może w razie jakiegoś zatargu polegać jedynie na własnych siłach. Wszelkie polityczne alianse i porozumienia mają tylko platoniczne znaczenie. Jeżeli Czechosłowacja okaże uległość na samym początku, to nikt się za nią nie ujmie, **pozostawiona będzie swemu własnemu losowi, gdyż bliscy i dalecy sąsiedzi powiedzą, że przecież sama nie protestuje, więc dlaczegóż oni bronić ją mają.**

Czechosłowacja przygotowuje się zatem, aby móc wytrzymać pierwszy atak zbrojny. Stała się dzisiaj jednym z najbardziej i może najlepiej uzbrojonych państw w Europie centralnej, oczywiście poza Niemcami. Posiada wprawdzie tylko 160.000 armię, która wygląda znikomo wobec jednego miliona, jaki mogą wystawić Niemcy, ale ma bardzo liczne i dobrze przygotowane rezerwy, które w razie wojny mogą doprowadzić jej stan liczebny do 800.000 ludzi. Geograficzne położenie Czechosłowacji jest dla niej nader niekorzystne z punktu widzenia militarnego, szczególnie dlatego, że dzięki wydłużonej swej formie narażona jest na ataki lotnicze, które mogą w wielkim stopniu sparaliżować mobilizację, przez bombardowanie stacyj węzłowych.

Cała granica z Niemcami stanowi jedno wielkie pasmo fortyfikacyj, co przy naturalnym zabezpieczeniu, jakie dają góry, może pozwolić na obronę terytorium przez długi czas. Jednak obecnie, przez przyłączenie Austrii, otwiera się luka, którą dopiero należy wypełnić nowymi fortyfikacjami, przez wzmocnienie drugiej linii obronnej, idącej przez Morawy.

Drugą ważną sprawą jest decentralizacja przemysłu wojennego, który dotąd znajduje się przeważnie w obrębie dawnych Czech. Nie należy zapominać że Czechosłowacja po wojnie odziedziczyła 72% austriackiego przemysłu wojennego z wielkimi zakładami Skoda w Pilźnie na czele. Obecnie zakłady te budują nowy oddział w Istrice, w Słowacji. Do Słowacji również powoli przenosi się i inne działy przemysłu wojennego.

Niebezpieczeństwo jest tym większe, że Czechosłowacji, jako swego rodzaju sztuczny organizm państwowy, nie posiada jednolitej, zwartej i jednakowo nastrojonej ludności, która z natury rzeczy ma większą siłę moralną, niż zlepek szeregu narodowości stłoczonych w sztucznie stworzonych granicach. Na niespełna 15 milionów ludności tylko połowa jest Czechów, dalej idą Niemcy w liczbie 3½ miliona, Słowacy — 2½ miliona, Węgrzy 700.000, wreszcie Rusini, Polacy i Rumuni. Żaden z tych narodów nie jest zadowolony ze swego losu, każdy chciałby należeć do swego kraju lub osiągnąć zupełną niezależność.

Okazuje się, że pogwałcenie zasady wolnego stanowienia o sobie narodów nie wyszło Czechosłowacji na dobre. Traktat Wersalski stworzył Czechosłowację pod kątem widzenia strategicznym, naruszając jednak pewne zasady narodowościowe. I ten grzech daje się dzisiaj coraz widoczniej odczuwać w formie rosnących żądań, na razie jeszcze niezupełnie sprecyzowanych, wychodzących od najliczniejszej grupy „mniejszości“, a mianowicie od Niemców Sudeckich.

Twórcom Traktatu Wersalskiego zdawało się, że uda się z Czechosłowacji stworzyć coś w rodzaju Szwajcarii, gdzie ludność, składająca się z trzech różnych grup językowych i narodowościowych, przez tyle lat żyje w zupełnej harmonii i zgodzie. Jednak nie upłynęło jeszcze 20 lat, gdy okazało się, że koncepcja ta nie była szczęśliwa.

T. M. S.

Matuszka ułaskawiony

DOŻYWOTNIE WIĘZIENIE ZAMIAST SZUBIENICY

Regent Horthy ułaskawił zamachowca kolejowego Matuszkę, skazanego przez sądy węgierskie na karę śmierci.

Matuszka był sprawcą katastrofy kolejowej pod Bia Torbagy, podczas której zginęło kilkanaście osób.

Regent skorzystał z prawa łaski ze względu na przeszkody w wykonaniu wyroku, wypływające z przepisów prawa międzynarodowego i zamienił Matuszce karę śmierci na dożywotnie więzienie.

W mieście 158 kościołów

Wielki Tydzień w Rzymie

Nietylko w mieście Watykańskim, lecz w całym Rzymie wraz z jego stu pięćdziesięciu ośmiu kościołami daje się zauważyć szczególniejsze poruszenie z nadejściem Wielkiego Tygodnia.

Już przed Niedzielą Palmową zaczynają ciągnąć pielgrzymki z różnych stron świata, z najdalszych krańców, pod przewodnictwem osób duchownych. Ambasadorowie i ministrowie rezydujący w Rzymie są obleżeni przez swoich współziomków o wyjednanie im pozwolenia dostania się do kaplicy Sikstyńskiej gdzie Papież, o ile pozwala mu na to stan zdrowia odprawia nabożeństwa.

W każdym innym okresie roku nie ma w Rzymie tak wielkich różnojęzycznych tłumów, jak właśnie w Wielkim Tygodniu. A nie tylko różnojęzycznych, lecz i różnobarwnym dzięki strojom ludowym, poszczególnych krajów lub okolic, z których przybywają pielgrzymi. Poza pielgrzymkami nie brak również i ciekawych turystów, należących do najrozmaitszych wyznań religijnych, czy nawet zupełnie obojętnych religijnie, którzy tu jadą, aby usłyszeć piękne śpiewy chóru Sykstyńskiego w Bazylice św. Piotra. W hotelach brak w tym czasie miejsc. Żniwo mają przewodnicy, oprowadzający przybyłych po różnych, bardziej godnych uwagi, kościołach, miejscach świętych i osobliwościach miasta.

Olbrzymia bazylika św. Piotra mieści w sobie podczas Wielkotygodniowych nabożeństw całe mrowisko drobniutkich istotek, jakimi się wydają ludzie w stosunku do rozmiarów tej jedynej w swoim rodzaju świątyni, gdzie od wejścia do ołtarza głównego idzie się około 5 minut.

W Wielki Czwartek cisną się tłumy do specjalnego wzniesienia, na którym znajduje się kardynał Penitencjariusz, który przez dotknięcie laską dość długą udziela pobożnym odpustów.

Poza ceremoniami odbywającymi się w godzinach rannych, uczęszczane są szczególniej popołudniowe „Ciemne Jutrznie“ odprawiane w Wielką Środę, Czwartek i Piątek z nieporównanymi lamentacjami o solowych śpiewach najlepszych śpiewaków świata.

Punktem kulminacyjnym nabożeństw Wielkotygodniowych w Watykanie była zawsze Wielkanoc. Do roku 1870 sam Papież celebrował Mszę św., potem zastępował go już Kardynał Archiprezbiter Bazyliki św. Piotra. Obecnie, po porozumieniu, które nastąpiło pomiędzy Stolicą Apostolską, a Rządem włoskim, przywrócono świetność uroczystości watykańskich, bowiem Papież w niczym nie jest już krępowany i stąd ceremoniał może się rozwinąć w całej swej okazałości.

Rząd ze swej strony dąży do jaknajwiększego uświetnienia tego świątecznego okresu, ułatwiając środki komunikacji i zachęcając zarówno Włochów, jak i cudzoziemców do odwiedzania Rzymu.

Monarchia polsko-węgierska

Ciekawe tendencje na Węgrzech

Wczorajsza „Polska Zbrojna“ zamieszcza list korespondenta swego z Budapesztu, Włodzimierza hr. Bem de Cosban który stwierdza, iż w węgierskich kołach katolickich i wśród legitymistów węgierskich nurtują ciekawe koncepcje w związku z przekreśleniem po „Anschlussie“ Austrii możliwości wskrzeszenia monarchii austriacko-węgierskiej.

„Otóż oczy zwracają się teraz ku... Polsce, mianowicie ku stworzeniu monarchii polsko-węgierskiej, jak w czasach Ludwika Wielkiego lub Władysława Warneńczyka.

Podaję te rzeczy do wiadomości—pisze korespondent—dla upamiętnienia nastrojów danej chwili, gdyż więcej się o tym na Węgrzech mówi niż drukuje. O ewentualnej unii personalnej z Polską w dalszej przyszłości, tj po najdłuższym życiu regenta Węgier, Horthy'ego, wyrażają się przychylnie i inni Węgrzy, nielegitymiści“.

Dalej korespondent stwierdza, że:

„Prawie każdy Węgier, począwszy od magnatów, a kończąc na chłopie, własnoręcznie uprawiającym swą rolę, jest rojalistą i pragnie na czele swego rządu mieć własnego króla. Republikanizm niezgodny jest z mentalnością węgierską, co też słusznie zauważył w czasie jednego z ostatnich swych przemówień regent Horthy. Ale i regentury, które nie są niczym nowym w historii Węgier, zawsze uważane były tylko za stan przejściowy przed oddaniem korony następnemu monarsze“.

W Polsce natomiast zwolenników monarchii trzeba by było szukać ze świecą, choć monarchiści mimo swej znikomej liczebności przejawiają dużą żywotność i uparcie lansują swoje koncepcje.

W Zagłębiu wiemy coś nie coś o tym ruchu...

Z DNIA

POLSKA A RZĄD GEN. FRANCO

Lwowskie „Słowo Narodowe“ domaga się uznania przez rząd polski rządu gen. Franco, jako oficjalnej władzy Hiszpanii

„Trudno nam zrozumieć dlaczego rząd polski jeszcze zwleka z uznaniem rządu narodowego w Hiszpanii. Zwycięstwo jego nie ulega wątpliwości, charakter jego odpowiada potrzebom Hiszpanii, walka jego wyświadczyła sprawie cywilizacji ogromną przysługę. Czyż my, zagrożeni przez komunizm rosyjski, nie powinniśmy z największą sympatią odnosić się do rodowej i katolickiej Hiszpanii, która tę zarazę niszczy u siebie w domu? Czyż nie powinniśmy złożyć hołdu jej bohaterstwu i jej ofiarności?

Nie ma żadnego argumentu, któryby usprawiedliwiał naszą obojętność oficjalną wobec rządu gen. Franco. Domagamy się uznania tego rządu i mianowania posła, któryby wobec narodowej Hiszpanii reprezentował Polskę, hołdującą tym samym, co i ona ideałom“.

Groźba strajku

250.000 ROBOTNIKÓW we FRANCJI.

Francji grozi generalny strajk 250.000 robotników przemysłu metalurgicznego w okręgu paryskim w związku z zaostrzającym się z każdą godziną zatargiem między pracodawcami a Generalną Konfederacją Pracy. Ta ostatnia, choć początkowo nie zachęcała robotników do kontynuowania obecnego ruchu strajkowego, zmienia teraz swoje stanowisko.

Wśród fabryk okupowanych w ciągu ostatnich 24 godzin znajdują się zakłady Hispano Suiza, które podobnie jak zakłady Gnome et Rhone są głównym dostawcą motorów dla francuskiego lotnictwa.

W sobotę 57.000 robotników okupowało fabryki metalurgiczne w okręgu paryskim.

ZBIÓRKA ŁOMU

w Zagłębiu Dąbrowskim

APEL POWIATOWEGO KOMITETU FON.

Powiatowy Komitet FON zwrócił się z następującym apelem do społeczeństwa Zagłębia Dąbrowskiego:

„W związku z przygotowywaniem obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej Państwa, starostwa powiatowe będzińskie i grodzkie sosnowieckie przypomniały ludności za pośrednictwem obwieszczeń rozplakatowanych w miastach i osiedlach Zagłębia o obowiązku przestrzegania przepisów rozporządzenia wojewody kieleckiego z dnia 18 lipca 1931 r. o zapobieganiu pożarom i wezwały właścicieli i zarządzających domami mieszkalnymi do usunięcia ze strychów materiałów łatwopalnych.

W starych rupieciach na strychach (poddaszach) znajduje się wiele bezużytecznego łomu metalowego, który z pożytkiem i korzyścią dla Państwa może być użyty przez przekazanie na Fundusz Obrony Narodowej.

Powiatowy Komitet FON apeluje tą drogą do całego społeczeństwa Zagłębia Dąbrowskiego **o składanie bezużytecznego łomu metalowego do magazynów zbiórkowych przy zarządach miejskich i gminnych**, skąd w większych partiach zostanie dostarczony do magazynów wojskowych. Ponieważ pp. prezydenci i pp. wójci przyrzekli współpracę, przeto techniczna strona zbiórki nie powinna natrafić na żadne przeszkody.

Społeczeństwo Zagłębia Dąbrowskiego niejednokrotnie wykazało czynami wysokie wyrobienie obywatelskie, co pozwala Powiatowemu Komitetowi FON wierzyć, **że apel ten nie pozostanie bez echa w najdalszych zakątkach Zagłębia**.

Powiatowy Komitet FON zwraca się również do dyrekcyj i kierownictw wszystkich szkół średnich i powszechnych z uprzejmą prośbą **o spopularyzowanie akcji zbiórkowej wśród młodzieży i dziatwy szkolnej, oraz zorganizowanie** zbiórek łomu przy szkołach.

Również Powiatowy Komitet FON apeluje do wszystkich organizacyj społecznych, a przede wszystkim do organizacyj b. wojskowych o specjalne zainteresowanie się akcją zbiórki łomu metalowego na FON przez szerzenie propagandy w swoich szeregach na rzecz tej akcji".

**Powiatowy Komitet
Funduszu Obrony Narodowej.**

Straciliśmy jeden wzór

O plotce i insynuacji -- u nas i gdzieindziej

Życie zbiorowe w Polsce pełne jest jeszcze paradoksów. Słowa poety: „pawiem narodów jesteś i papugą" mają ciągle jeszcze jakże aktualny posmak i zapewne nieprędko wyzwolimy się z przemożnej hegemonii cudzych wzorów i cudzych opinij.

Każde zjawisko w życiu publicznym, każdy zdrowy, czysto polski odruch, lub śmielsza myśl, konfrontowane są z obcymi, zagranicznymi pseudo - odpowiednikami.

Zwłaszcza dużą popularnością cieszy się w Polsce układ społeczny w Anglii. Z mglistego Albjonu czerpiemy chętnie porównania, cytujemy z przyjemnością kulturę życia politycznego.

A tymczasem...

Tymczasem w całkiem prozaiczny sposób zadał tym opiniom kłam poseł Labour Party — Shinwell, który spoliczkował posła konserwatywnego Bovera. Policzek ten boleśnie odczuli i w Polsce ci wszyscy, dla których Anglia była do tej pory wzorem poprawnych stosunków parlamentarnych.

Po angielsku też zakończył się ten incydent. Bity i bijący wyrazili wzajemnie Izbie ubolewanie za to co się stało i zajście nie miało żadnych dalszych następstw.

[illegible] tedy wygląda „Merkurjusz Polski", który w ostatnim numerze omawiając przemówienie senatora Kwaśniewskiego w Senacie, podkreśla, że p. senator nie wyciągnął konsekwencji z okrzyku ministra Grabowskiego: „Nieprawda! Nieprawda!"

Bo niby jakże: minister zarzucił senatorowi kłamstwo, a ten nie reagował.

I „Merkurjusz" pisze:

„Co by to było w tej Anglii, gdyby tam między członkiem izby lordów i ministrem J. K. Mości powstała tak drastyczna kontrowersja? Co by za hałas był w opinii publicznej, gdyby lord angielski miał tak długo niezałatwioną taką przygodę! Ileż to już terminów 24-godzinnych minęło od owej chwili..."

Nie w Izbie lordów wprawdzie, lecz w Izbie gmin załatwia się te sprawy już inaczej. Bije się po prostu w...

Małuczko, a maniery te przeniosą się i do Izby wyższej. Nasi rodzimi dżentelmeni stracili jeden wzór...

W Meksyku te sprawy także inaczej załatwiają, nawet w Szwecji posłowie dali kiedyś wzórowy pokaz obrad parlamentu...

Jeśli w Polsce nie możemy przytoczyć takich przykładów, to nie dowodzi, że kultura naszego życia politycznego stoi znacznie wyżej.

Rozwielmożnione są nagminnie kłamstwo, insynuacja, potwarz, kalumnia, niedomówienie, te właśnie ujemne cechy, których próżno szukać w tym stopniu na Zachodzie.

Czyż nie lepiej załatwili sprawę obaj posłowie angielscy?

Może forma była istotnie niesmaczna i nie parlamentarna. Ale załatwili wzajemne pretensje prosto, publicznie, wzajemnie uznali, że popełnili nietakt i przeprosili tych, którzy zmuszeni byli być świadkami nieprzyjemnego zajścia...

W Polsce natomiast przeciwnik musi być przede wszystkim obrzucony błotem za plecami, w prasie dostanie swoją porcję pomyj, plotka, a nawet na hektografie rozesłane świstki pogrążą go w opinii publicznej...

I domagają się jeszcze niektórzy, aby w ten sposób sponiewierany człowiek dał satysfakcję swoim oszczercom.

Aż dziw bierze, że nie dochodzi u nas do rękoczynów codziennie...

To też metoda stosowana przez ludzi napastowanych w takiej formie: pomijanie milczeniem wszystkich tych kalumnij — przyprawia o paroksyzm wściekłości kalumniatorów i oszczerców.

Ale pogarda i milczenie jest najwłaściwszą odpowiedzią.

Wystarczy przejrzeć chociażby pisma codzienne w Polsce: niektóre z nich wprowadziły nawet specjalne działy... plotek. Powtarza się tam wszystko, co tylko ma posmak sensacji i niedomówienia, przedrukowuje bez namysłu cały obfity materiał z rozlicznych agencyj.

Brak poczucia odpowiedzialności za drukowane słowo, cechuje większość pism, a prasa podobno ma wychowywać społeczeństwo...

Wychowuje czy też tylko schlebia gustom czytelników?...

LUCJAN HORSKI

Obóz harcerski

W czasie nadchodzących świąt Wielkiejnocy, harcerze zorganizują w Wyżnej Dolinie Chochołowskiej w Tatrach drugi już w tym roku 10-dniowy obóz w chatkach lodowych t. zw. „igloo", oraz w wysokogórskich namiotach.

W oryginalnym obozie weźmie udział 40 harcerzy. Sprzęt obozowy zostanie przewieziony przez „polskich eskimosów" na specjalnych saniach t. zw. „tobboganach".

WIARA I TRADYCJA

NIEDZIELA PALMOWA

Piękne i wzniosłe uroczystości wielkotygodniowe rozpoczynają się już w Niedzielę Palmową, zwaną także „Niedzielą Kwietną“

Już w poprzedzającą („wstępną“) środę wycinają po wsiach rózgi wierzbowe i wstawiają je do dzbanka z wodą aby rozwinęły się i rozkwitły na Niedzielę Palmową. Palmy takie z brzozy niosą do poświęcenia, którego kapłan dokonuje przed nabożeństwem.

W kościele wszyscy trzymają „palmy“ w ręku. Po ich poświęceniu przypisywane są im zbawienne właściwości. Już Mikołaj Rey pisze żartobliwie, że „kto pączka z palmy wielkanocnej nie połknął, ten już zbawienia nie otrzyma“. Dziś jeszcze wierzy się, że połknięcie pączka wierzbowego z poświęconej palmy zdrowie przynosi.

Aby dobytek nie uległ chorobie i zarazie podczas lata, gospodarz wypędza go pierwszy raz w pole na wiosnę z palmą w ręku. Przechowuje się je w domu zwykle za obrazami świętych. Z nadejściem Wielkanocy w roku następnym, palmy rzucane są w ogień.

W Polsce były piękne tradycyjne uroczystości na pamiątkę wjazdu Zbawiciela do Jerozolimy. Dzieci, w białe przybrane szaty, przynosiły królom naszym pięknie ozdobione palmy. Od czasów Jana Kazimierza zwyczaj ten poszedł w zapomnienie. Dziś tylko po niektórych kościołach parafialnych, utrzymujących szkoły, młodzi chłopcy niosą przy procesji ozdobione palmy, zaś po nabożeństwie urządzają tradycyjne popisy w deklamowaniu wierszów.

W wiekach średnich grywano dialogi o Męce Pańskiej. Akcja rozpoczynała się od wjazdu Zbawiciela do Jerozolimy. Aktorzy, wywodząc się przeważnie z Częstochowy, jeździli po różnych miastach i wsiach z przenośnym teatrem.

Dziś pozostała tylko ceremonia liturgiczna. W Niedzielę Palmową na pamiątkę wjazdu Zbawiciela do Jerozolimy odbywa się po kościołach procesja z udziałem duchowieństwa, połączona z różnymi ceremoniami. Mają one na celu przypomnienie wiernym pewnych podniosłych momentów z życia Chrystusa i podniesienie tym samym ducha chrześcijańskiego.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZ DNIA

10 Kwiecień — **Niedziela**

Michała, Ezechiela proroka
Słowiański: Grodzisława.
Słońca wsch. 4.52, zach. 18.24
Księżyca w. 13.37, zach. 2.45

HISTORIA PODAJE:
1525 Dziejowy akt Hołdu pruskiego w Krakowie.
1831 Gen. Prądzyński zwycięża Rosjan pod Iganiami.
1864 Uwięzienia Romualda Traugutta.
1870 Urodził się Lenin, twórca komunizmu.
1922 Otwarcie słynnej Konferencji genueńsk.

PRZYSŁOWIA:
Przyjdzie kwiecień
Ostatek z gumna wymiecie.

ZŁOTE MYŚLI
Bóg jest bardziej z nami, niż my sami z sobą. Rusbrock.

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Postrach opery“.
EDEN, „Pani Walewska“.
PATRIA: „Szeik“.

Teatr miejski w Sosnowcu

„GRUBE RYBY“

Wydział okręgowy Organizacji młodzieży pracującej Zagłębia Dąbrowskiego w Sosnowcu wystawia w teatrze miejskim „Grube Ryby“ Michała Bałuckiego. Przedstawienia „Grubych Ryb“ odbędą się:

10 bm. dla młodzieży szkolnej o godz. 16,30; ceny biletów od 25 gr do 1 zł.

11 bm. o godz. 19 przedstawienie zakupione przez Zespoły robotnicze Związku Przyjaźni.

Dochód przeznaczony jest na obozy letnie dla bezrobotnej młodzieży Ompackiej.

Reżyseruje sztukę p. Stefan Fularski. Obsada: panie: Danuta Cholewicka, Olga Konieczkówna, Wanda Zillingerówna, panowie: Arkadiusz Cieślik, Stefan Fularski, Wacław Kalisz, Franciszek Milka, Kazimierz Nawrocki, Mieczysław Paczyński i Karol Stankiewicz.

Przedstawienie poprzedzi krótkie przemówienie z ramienia Wydziału okręgowego OMP które wygłosi p. Karol Stankiewicz.

Teatr w Katowicach

REPERTUAR

Niedziela 10 bm. godz. 15,30 — „Trzecia młodość“ (dla kop. Siemianowice), godz. 19 — „Książę Niezłomny“ (dla kop. Giesche)

Poniedziałek 11 bm. godz. 19 — „Skiz“ (dla bezrobotnych).

Wtorek 12 bm. godz. 19 — „Skiz“ (dla bezrobotnych)

Środa 13 bm. godz. 20 — „Gałązka rozmarynu“ (premiera).

Czwartek 14, piątek 15 i sobota 16 bm. — teatr z powodu Świąt nieczynny.

× **OSOBISTE.** Antoni Cimoszko, były uczeń gimnazjum im. Staszica w Sosnowcu otrzymał dyplom inżyniera konstruktora-mechanika na Politechnice Warszawskiej.

× **RODZINA LEGIONOWA W DĄBROWIE** składa tą drogą serdeczne „Bóg zapłać“ p. Natalii Stypułkowskiej, dyrektorce i właścicielce zawodowych kursów kroju, szycia, bieliźniarstwa i modelowania w Sosnowcu przy ul. Piłsudskiego 14, za bezinteresowne prowadzenie wieczorowego kursu dla żon i córek Legionistów polskich.

Przed 1 maja

Zamiast dnia nienawiści

święto pracy powszechnej

Rok rocznie aranżuje się u nas obchody pierwszomajowe. Ulica przybiera w tym dniu wygląd nie codzienny. T. zw. „pochód“ większym lub mniejszym tasiemcem (zależy od liczby otumanionych) przeciąga ulicami. Transparenty o frapujących napisach „Precz“ lub „Niech żyje“ — kilkadziesiąt naiwniackich gardzieli pracuje od rana do wieczora, z trybun rozlegają się słowa o walce, o krwi, o znoju — napuszone frazesy i komunały płyną niczem stęchła woda... I to woda, powiedzmy sobie otwarcie — na młyn komuny.

Bo też nikt tak nie potrafi wykorzystać i zdyskontować nastrojów ulicy, jak czerwony a nie przebierający w środkach partner moskiewski. Wciśnie się tam zarsza, literalnie, wszędzie, by pod pokrywką tej czy innej legalnie istniejącej grupy uprawiać swój niecny proceder judzenia, jątrzenia, rozbijania i niecenia panicznych nastrojów.

Wystarczy przyjrzeć się uczestnikom tych pochodów, a odnosi się z miejsca przykre wrażenie roboty jakiejś trzeciej ręki... Trzon pochodu z reguły stanowią poczciwe twarze utrudzonych całoroczną pracą robotników i zmobilizowanych naprędce z okolicznych wiosek kmiotków A w tłumie tym, niczem glisty w rozmokłej ziemi błyskają tu i owdzie złowrogie, fanatyczne gęby czerwonych agentów. Nasuwa się dręczące pytanie: czego tu oni chcą u licha? czy cała ta „sielanka majowa“ nie mogła by się bez tych partnerów obejść? czy aż tak są nieodzowni w tej majowej paradzie malkontentów?

I wreszcie zasadnicze, a urastające rok rocznie do rzędu kapitalnych zagadnień, zapytanie: komu w ogóle (poza komuną) całe to święto majowe jest potrzebne. Chyba już czas najwyższy ten kwiatuszek nienawiści klasowej złożyć do lamusa przeżytków. W wolnej Polsce nie ma miejsca i czasu na nienawiść i defetyzm. Ponure święto 1 Maja reżyserowane przez międzynarodową klikę podpalaczy świata zastąpmy wreszcie innym świętem, świętem pracy dokumentującym łączność wszystkich rzesz pracujących z ideałami patriotycznymi.

Tajemnicze zgony

dwóch noworodków

W szpitalu olkuskim skonstatowano onegdaj wypadek **uduszenia piersią niemowlęcia** przez Helenę G. z Troksa.

Tego samego dnia w drodze do szpitala nastąpił poród, przy czym noworodka przed samym szpitalem **wyjęto ze słomy nieżywego, wskutek uduszenia.** Matką jest Stanisława K. z Niesułowic.

W obydwóch wypadkach zachodzi podejrzenie rozmyślnego uduszenia, bowiem matki są pannami i przed tym nie kryły się zupełnie z zamiarem pozbycia się noworodków.

NA FALI DNIA

„GENIUSZ“ I OBŁĄKANIE...

We wczorajszym „Expresie Zagłębia“ w rubryce mimowolnego humoru p. Ł. Drzazgi — ukazała się pełna grozy notatka o statku szaleńców, który przypłynął do Gdyni i wyładował 159 umysłowo chorych Polaków, przebywających dotąd we Francji, a których rząd francuski, mając dość własnych wariatów, postanowił odesłać do Polski. Tak też się stało. Dzienniki zapowiadają przybycie jeszcze dwóch transportów z podobną „załogą“.

W Polsce mamy 17.619 umysłowo chorych, jak to stwierdza Mały Rocznik Statystyczny. Stanowi to zaledwie 0,05% ogółu ludności i jeśli weźmiemy liczbę naszych emigrantów przebywających we Francji otrzymamy mniej więcej ten sam stosunek umysłowo chorych na emigracji we Francji.

Tylko, że w Polsce wariaci chodzą samopas, za granicą zaś są izolowani i każdy rząd chętnie pozbywa się takich uciążliwych cudzoziemców.

Przybycie do Polski 159 umysłowo chorych „Expres Zagłębia“ potraktował jako fakt zatrważający i znalazł nawet przyczyny tego „masowego“ obłędu. Pisze więc:

> Masowy ten obłęd nie powstał wskutek nadmiaru rozkoszy i wyuzdania. Nie były tu powodem choroby alkoholizmu i narkomania. Polscy górnicy emigranci, z których nie jeden na pewno przebywał poprzednio w Zagłębiu, pracowali we Francji w trudnych warunkach i byli niejednokrotnie szykanowani. Do tego przyłączyła się tęsknota za Ojczyzną, brak kontaktu z rodakami i w końcu wyczerpany organizm nie oparł się obłędowi.

Okazuje się, że zbytni kontakt z rodakami wpływa także ujemnie na władze umysłowe niektórych ludzi. Jaskrawym dowodem — autor notatki w „Expresie...“

W dodatku należałoby się porozumieć z redaktorami odpowiednich działów: bo jakże to: na stronie 3-ej w tym samym numerze emigranci nasi we Francji skupują złoto i oszczędzają, a więc jakoś im się powodzi, a na stronie 4-ej wariują w tej samej Francji z nędzy i szykan.

A jednak kontakt z rodakami szkodzi.. Możeby tak na emigrację.

Ruch pocztowy
W ŚWIĘTA

W dniu Wielkiej Soboty (16 bm) wszystkie agencje i urzędy pocztowe są otwarte do godz. 16. Służbę doręczeń większe urzędy wykonują dwurazowo, mniejsze zaś jednorazowo.

W pierwszy dzień świąt zewnętrzna służba pocztowa oraz służba doręczeń przesyłek służbowych ustaje w zupełności. Wyjątek w służbie doręczeń stanowią: 1) paczki żywnościowe. 2) pospieszne przesyłki listowe zwykłe i polecone bez pobrania, 3) przekazy pospieszne i telegraficzne z pieniądzmi w tych urzędach, w których służba ta jest normalnie prowadzona w niedzielę i święta, 4) zawiadomienia o nadejściu przesyłek i przekazów pospiesznych i telegraficznych, 5) zawiadomienia o nadejściu paczek zwykłych z żywemi zwierzętami.

W drugi dzień świąt pocztowe jednostki eksploatacyjne pełnią normalną służbę zewnętrzną od godz. 9—11 (jak w niedziele). Doręczanie w tym dniu przesyłek pocztowych jest jednorazowe. Godziny urzędowe zaś w telegrafie i telefonie pozostają bez zmian.

XII walne zebranie
ZWIĄZKU SYBIRAKÓW OKRĘGU ŚLĄSKIEGO

W ub. niedzielę odbyło się w sali Rady miejskiej w Katowicach, poprzedzone nabożeństwem w kościele garnizonowym, XII walne zebranie Związku Sybiraków Okręgu Śląskiego z udziałem około 100 osób i przedstawicieli Związków sfederowanych i zaprzyjaźnionych a mianowicie: Związku Kaniowczyków i Żeligowczyków, Związku Finlandczyków, Związku Murmańczyków, Związku Legionistów, Związku Peowiaków, Związku b. uczestników wojskowej straży kolejowej R. P., Związku b. ochotników Armii Polskiej, Związku powstańców wielkopolskich i Związku inwalidów wojennych R. P. Ponadto życzenia owocnych obrad nadesłali: Zarząd wojewódzki Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny, Związek oficerów rezerwy, Związek rezerwistów, Związek Harcerstwa Polskiego.

Zebranie zagaił w imieniu chorego prezesa Zarządu Okr. Śl. p. Sawickiego, wiceprezes p. Szymeczek, przewodniczył adw. Krysowski. Zebrani wysłuchali z wielkim zainteresowaniem ideowego referatu dr Zemły na temat „Czego nas uczy martyrologia syberyjska", oraz odczytu kapitana Turskiego na temat praw niepodległościowców. Ze sprawozdania zarządu wynikało, że w ciągu 1937 r. zwiększył się stan członków Okręgu Śląskiego Związku Sybiraków prawie o 50%.

Walne zebranie między innymi dokonało wyboru Komendy Oddziału Koła Żołnierzy b. V Dywizji Syberyjskiej w następującym składzie: komendant Oddziału Koła — kpt. Ferencowicz Leon z Katowic, zastępca — kpt w st. sp Woźniakowski z Katowic, sekretarz — por rez. Dulawa Paweł z Katowic, skarbnik Meder Jan z Wielkich Hajduk, oraz gospodarz inż. Girajtis z Katowic. Następnie wybrano komisję rewizyjną Okręgu i 6 delegatów na IX walny zjazd Związku Sybiraków, który odbędzie się dnia 2 i 3 października br. w Warszawie i będzie połączony z uroczystościami 10 rocznicy założenia Związku Sybiraków w Warszawie i 20 rocznicy powstania b. V Dywizji Wojsk Polskich na Syberii. Delegatami wybrano pp.: inż. Czarnotę z Katowic, Deglera z Sosnowca, adw. Krysowskiego z Katowic, architekta Pogodę z Chorzowa, inż. Ryttera z Tarnowskich Gór i inż. Seroga z Cieszyna.

Na zakończenie odśpiewano „Rotę" Konopnickiej po czym w hotelu „Savoy" odbył się koleżeński obiad w miłym nastroju.

Kwity żywnościowe
dla bezrobotnych w Sosnowcu

Miejski Komitet zimowej pomocy bezrobotnym w Sosnowcu podaje do wiadomości, że kwity żywnościowe na akcję doraźnej pomocy dla bezrobotnych na miesiąc kwiecień rb. będą wydawane w następującej kolejności:

W domu noclegowym w poniedziałek, dnia 11 bm.: samotnym od godz. 8.15 do godz. 10; dużym rodzinom od godz. 10 do 12; średnim rodzinom od godz. 12 do godz. 15.

W domu noclegowym we wtorek, dnia 12 bm.: małym rodzinom od godz. 8.15 do godz. 14.

Bezrobotni zamieszkali w Milowicach i Modrzejowie otrzymają kupony dnia 11 bm. w kancelariach dzielnicowych.

Zakwalifikowani do pomocy winni okazać legitymację Ekspozytury Wojewódzkiego Biura Funduszu Pracy. Bezrobotni otrzymujący zasiłki pieniężne z akcji ustawowej, kwitów nie otrzymają.

Wydawanie żywności na kupony będzie rozpoczęte dnia 11 bm.

OGŁOSZENIE

Z dniem 11 kwietnia 1938 roku droga państwowa Nr. 13-6 Będzin — Częstochowa została zamknięta dla ruchu wszelkich pojazdów na odcinku

SIEWIERZ -- KAMIENICA POLSKA

z powodu przebudowy tego odcinka.

Objazdy dla ruchu samochodowego:

a) Będzin — Siewierz — Myszków — Żarki — Janów — Częstochowa.
b) do 15-go maja: Łagisza — Sączów — Świerklaniec — Piaski — Boronów — Herby — Częstochowa.
c) po 15 maja: Grodziec — Żychcice — Szarlej — Piekary — Świerklaniec — Koszęcin — Boronów — Konopiska — Częstochowa.

Objazdy dla ruchu konnego (drogami gruntowymi):

a) Siewierz — Koziegłowy — Wanaty — Częstochowa.
b) Siewierz — Koziegłowy — Rudnik Wielki — Własna — Wanaty — Częstochowa.

Na kierunkowych skrzyżowaniach dróg ustawione są tablice orientacyjne z planem objazdów.

1703 **Klinkiernia „GRÓDKÓW"**
Będzińskiego Powiatowego Związku Samorządowego.

ZAWIADOMIENIE

Zarząd Spółdzielni Kredytowej Zagłębia Dąbrowskiego z ogr. odp. w Sosnowcu, ul. Piłsudskiego 14 zawiadamia, że w dniu 24 kwietnia 1938 r. (niedziela) o godz. 2 p. p. w pierwszym terminie, a o godz. 3-ej p. p. w drugim terminie w sali „Domu Katolickiego" w Sosnowcu, przy ul. Prez. Mościckiego Nr. 15 naprzeciwko kościoła, odbędzie się doroczne

ZWYCZAJNE SPRAWOZDAWCZE WALNE ZGROMADZENIE CZŁONKÓW SPÓŁDZIELNI

z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie i wybór przewodniczącego.
2) Odczytanie protokółu z ostatniego Walnego Zebrania.
3) Sprawozdanie Zarządu, bilans oraz rachunek strat i zysków za rok 1937.
4) Sprawozdanie Rady Nadzorczej i odczytanie protokułu z rewizji.
5) Odczytanie protokółu z rewizji Związkowej.
6) Przyjęcie bilansu i udzielenie pokwitowania Zarządowi i Radzie Nadzorczej.
7) Podział nadwyżki.
8) Ustalenie budżetu na rok 1938.
9) Wybór 5 członków do Rady Nadzorczej i 3 na zastępstwo.
10) Zmiana art. 12 i 50 statutu.
11) Ustalenie granic najwyższego kredytu, jaki może być przez władze Spółdzielni zaciągnięty.
12) Ustalenie granic najwyższego kredytu, jaki może być udzielony jednemu członkowi.
13) Wolne wnioski bez uchwał.

Sprawozdawcze Walne Zgromadzenie obradować będzie nad sprawami powyżej zamieszczonego porządku obrad i prawomocne będzie do przeprowadzenia uchwał w tych sprawach, a w drugim terminie bez względu na ilość obecnych na zebraniu członków Spółdzielni. 1681

Prawomocność uchwał Walnego Zgromadzenia będzie obowiązywać wszystkich członków zarówno obecnych jak i nieobecnych.

ZARZĄD SPÓŁDZIELNI KREDYTOWEJ
Zagłębia Dąbr. z ogr. odp. w Sosnowcu.

× **WIECZÓR ARTYSTYCZNO HUMORYSTYCZNY.** Zastęp „Poszukiwaczy przygód" przy 42 ZDH „Błękitnych Bartków" w Sosnowcu, urządza w dniu 10 bm. tj. dzisiaj w auli szkoły powszechnej nr. 4 (ul. Prez. Mościckiego 18) wieczór artystyczno-humorystyczny. — Pierwszy seans dla młodzieży, o godz. 4 po poł. Drugi seans dla starszych o godz. 7 wiecz. Bilety od 20 gr. do 1 zł. Czysty dochód przeznacza się na umundurowanie biednych harcerzy.

Drobne kupiectwo w Sosnowcu
urządza pielgrzymkę do Częstochowy

W ub. niedzielę w sali Domu Katolickiego w Sosnowcu odbyło się doroczne walne zebranie członków Związku drobnego kupiectwa i przemysłu chrześcijańskiego w Sosnowcu. Zebranie zagaił prezes Związku p. Stefan Ozga, przewodniczył p. Adam Fryś, prezes Związku drobnego kupiectwa i przemysłu chrześcijańskiego oddział w Będzinie, który powołał pp. St. Duszę i Kozerę na asesorów, oraz p. Pawlaka na sekretarza.

Po odczytaniu i przyjęciu protokółu z ostatniego walnego zebrania, prezes Stefan Ozga złożył obszerne sprawozdanie z działalności zarządu za rok ub., a p. Leon Kwaśniński, przewodniczący komisji rewizyjnej — sprawozdanie z ostatnio przeprowadzonej rewizji gospodarki Związku. Po krótkiej i rzeczowej dyskusji nad sprawozdaniami, na wniosek przewodniczącego komisji rewizyjnej uchwalono ustępującemu zarządowi absolutorium, po czym dokonano wyboru nowego zarządu, w skład którego weszli pp. Stefan Ozga — prezes, Jan Janicki — I wiceprezes, Teofil Jaskółka — II wiceprezes, Józef Dyrka — sekretarz, Władysław Borgus — skarbnik, Józef Łukowicz — gospodarz, oraz pp. F. Słupski, Jan Nowak i Władysław Sztaba jako członkowie; zastępcy pp. J. Żelichowski, E. Laber, St. Mucha, St. Zygiert i Jan Łabuś. Odczytany przez p. Stefana Ozgę preliminarz budżetowy na r. 1938, wyrażający się po stronie przychodu i rozchodu sumą zł 4276 — zebrani przyjęli jednogłośnie.

Następnie delegat Związku Polskiego p. Krynke wygłosił aktualny referat gospodarczy, podkreślając, że struktura i rozwój Zw. Polskiego, a tym samym dążenie do unarodowienia handlu uzależnione jest w dużym stopniu od rzetelnej współpracy ogółu kupiectwa chrześcijańskiego.

W wolnych wnioskach uchwalono rezolucję, aby w dniach 1—5 maja rb. kupiectwo zorganizowane w Związku wzięło gremialny udział w pielgrzymce do Częstochowy.

Zakończenie kursów OPL
W ŁAGISZY

W dniu 7 bm. odbyło się w sali strażackiej zakończenie kursów i rozdanie świadectw absolwentom kursów opl. na komendantów i zastępców bloków.

W uroczystości tej wzięli udział: — przedstawiciele starostwa powiatowego referent A. Płatek, instruktor straży pożar. Kałkowski, instruktor LOPP Torka i wójt Fr. Drożdż.

Po otwarciu uroczystości tej przez p. wójta p. Drożdża okolicznościowe przemówienie wygłosili: referent Płatek, st. instruktor straży pożar. Kałkowski, instruktor LOPP Torka i p. wójt Drożdż poczym nastąpiło wręczenie przez wójta świadectw absolwentom kursów. — Ogółem na terenie Łagiszy i Gródkowa jest przeszkolonych 53 osoby.

—ooo—

× ZARZĄD KOŁA POLSKIEGO CZERWONEGO KRZYŻA w Sosnowcu składa gorące podziękowanie zarządowi Związku zaw. pracowników Inst. Ubezpieczeń Społ. w Sosnowcu za zorganizowanie w dniu 2 bm. koncertu na rzecz PCK, jak również wykonawcom, którzy przyczynili się do uświetnienia tej imprezy i utrzymania jej na wysokim poziomie artystycznym, a zwłaszcza: chórowi Związku Zaw. Prac. Inst. Ubezp. Społ. z p. prof. A. Sollochem na czele, p. E. Zum-Busch i p. O. Koziołkow za bezinteresowny udział w koncercie oraz p. St. Krużerowi, T. Kosuniakiemu i orkiestrze 73 p. p.

× ZARZĄD ZWIĄZKU DROBNEGO KUPIECTWA I PRZEMYSŁU CHRZEŚCIJAŃSKIEGO w SOSNOWCU zawiadamia wszystkich członków, że z dniem 7 bm. siedziba Związku została przeniesiona z lokalu przy ul. Prez. Mościckiego 15 do lokalu przy ul. 3 Maja 1. m. 12. Biuro Związku czynne codziennie od 9 do 15 za wyjątkiem niedziel i świąt.

× ZARZĄD ZWIĄZKU RZEMIEŚLNIKÓW CHRZEŚCIJAN W SOSNOWCU zaprasza wszystkich członków Związku, oraz członków poszczególnych Cechów z tut. terenu na walne zebranie sprawozdawcze, które odbędzie się w niedzielę, dn. 10 bm. o godz. 3 po południu w lokalu Związku (ul. Piłsudskiego 16). Jeżeli zebranie nie dojdzie do skutku w pierwszym terminie, to następne odbędzie się w II terminie, bez względu na ilość przybyłych. Zarząd uprasza i jak najliczniejsze przybycie.

Żądamy kolonij zamorskich
Dzisiejsze manifestacje w Zagłębiu Dąbrowskim

Od dnia 7 do 15 bm. trwają w całej Polsce „Dni kolonialne", w których społeczeństwo ma zadokumentować słuszne żądania posiadania kolonij zamorskich.

W dniu dzisiejszym odbędą się w całym Zagłębiu manifestacje, w których weźmie udział całe społeczeństwo.

W SOSNOWCU

Program dzisiejszych uroczystości w Sosnowcu jest następujący: o godz. 9 rano na boisku PW i WF zbiórka wszystkich organizacyj zawodowych i społecznych ze sztandarami, skąd ruszy pochód z orkiestrami do kościoła WNMP; godz. 9.30 rano nabożeństwo w kościele parafialnym przy ul. Prez. Mościckiego; godz. 11 pochód z kościoła ulicami Sienkiewicza, Piłsudskiego, 3 Maja przed Ratusz, przemówienie redaktora Stefana Arnolda, uchwalenie rezolucji, Hymn państwowy i rozwiązanie pochodu. Kierownictwo pochodu spoczywa w rękach kpt. Bulki.

W BĘDZINIE

O godz. 10 rano odbędzie się nabożeństwo, po którym uformuje się pochód, który przejdzie ulicami Kołłątaja, Sączewskiego, Małachowskiego, Modrzejowska, Potockiego z powrotem na ul. Malachowskiego, gdzie obok kina „Apollo" nastąpi rozwiązanie pochodu. Następnie w kinie „Apollo" odbędzie się akademia, którą zagai przemówieniem prez. A. Izydorczyk. Ponadto okolicznościowe przemówienie wygłosi prelegent zarządu obwodu LMiK p. Wacław Szenk.

Na program drugiej części akademii złożą się: śpiew solowy p. I. Ciesielskiej (sopran) i p. Nowicki (bas). Akompaniament pp. Szczucka i Horbaczewska.

W akademii popisywać się będzie również chór mieszany Tow. artystycznego w Będzinie pod batutą absolwenta Tow. muz. we Lwowie mgr. Burlackiego oraz na zakończenie kilka piosenek żeglarskich wykonają harcerze.

W gimnazjum żeńskim p. Replińskiej w Będzinie urządzona zostanie harcerska wystawa żeglarska. Otwarcie wystawy odbędzie się dzisiaj w niedzielę o godz. 3 po poł. Wystawa czynna będzie codziennie do 18 bm. w godzinach od 9 do 19 z przerwą obiadową od 13—15.

W tygodniu sprzedawane będą nalepki.



SETNA ROCZNICA URODZIN LEONA GAMBETTY

2 bm. minęła setna rocznica od urodzenia Leona Gambetty. W związku z tym odbyły się we Francji uroczystości jubileuszowe, zaś w Bibliotece Narodowej w Paryżu otwarto wystawę, związaną z życiem i dziełem Leona Gambetty. Na zdjęciu — podobizna Gambetty, wg starego sztychu francuskiego Alfonsa Leroche.

× KOŁO BYŁYCH WYCHOWANEK GIMN. IM. EMILII PLATER W SOSNOWCU urządza w dniu 13 bm. o godz. 19 w gimnazjum „Jajko Wielkanocne". Zarząd prosi koleżanki o jaknajliczniejsze przybycie.

× ZARZĄD STOW. RODZINA KOLEJOWA W SOSNOWCU wzywa swych członków do zgłoszenia się do lokalu własnego (Piłsudskiego 9) dzisiaj na godz. 19.20 dla wysłuchania przemówienia p. ministra Komunikacji, wygłoszonego przez radio dla kolejarzy.

× PODZIĘKOWANIE. Zarząd Obwodu Związku Harcerstwa Polskiego w Sosnowcu podaje do wiadomości, że czysty dochód z „Balu Liliowego" urządzonego 27 lutego rb. w salach Ratusza wyniósł zł. 1.345.77. Suma ta przeznaczona jest na obozy i kolonie letnie.

Jednocześnie Zarząd Obwodu czuje się w miłym obowiązku podziękować jak najserdeczniej Komitetowi balu z JWP. Lewandowskim na czele oraz JWP. Starostostwu Walewskim, prez. Kaczkowskiemu, marsz. Boguckiej, d-rowej Kozłowskiej, inż. Rudowskiej, dyr. Michałowskiej, Gaszyńskiej, d-rowej Lipnickiej, Jakimczykowej, Mameckowej, Laudenbachowej, Kumanowskiej, Pileckiej, dyr. Mazurowi, Gardińskiemu.

Nie mniej serdeczne podziękowania składamy Redakcjom miejscowych pism, kupiectwu i społeczeństwu Sosnowca, które swą obecnością na balu i ofiarami zasiliło znacznie fundusze obozowe.

Popierajcie i zapisujcie się na członków L. O. P. P.

Targowica miała duże zyski z eksportu

Omyłki i wyjaśnienia biegłych

W 15 dniu rozprawy w Sądzie okręgowym w Katowicach o nadużycia na Targowicy mysłowickiej sąd na wniosek prokuratora przesłuchał dodatkowo świadka pułk. Ficowskiego na temat wyjazdów świadka do Warszawy w interesach Targowicy.

Świadek zeznaje, iż rzeczywiście jeździł sam i z osk. Kazoniem w sprawach Targowicy do Warszawy. Dokładną liczbę wyjazdów świadek nie może określić.

Następnie zeznawał ostatni ze świadków Żurawski. Stwierdził on, że za przejście z Sosnowca do Mysłowic dostał 5000 zł.

BILANS HBN

Z kolei zabrał głos biegły prof. Lułek. Biegły omawiał zestawienie bilansów spółdzielni HBN. Akt oskarżenia zarzuca pominięcie w bilansach spółdzielni długów za lata 1931-34 na łączną sumę 350 tys. zł. W toku dyskusji na ten temat biegły stanął na stanowisku, że suma 350 tys. zł nie była długiem spółdzielni, więc siłą rzeczy nie mogła w jej bilansach figurować. Jedynie w latach 1931-32 brak było w bilansach długu 29 tys. zł, które jednak wstawiono do bilansu za rok 1933-34. A więc bilans się wyrównał i wszystko jest w porządku.

WIZJA „LOKALNA"

Osk. Kazoń oświadcza, że wyjaśni sądowi przykładowo i udowodni prof. Lułkowi, który twierdził onegdaj, że w 1929 roku nie można było podjąć z kasy 54.500 zł, a to z tego względu, że aczkolwiek stan kasy wykazywał wówczas około 64 tys. zł, to jeśli się uwzględni, że kapitał zakładowy 27 tys. zł nie był wpłacony i wycofano bon na 16 tys. zł, to można było podjąć wtedy z kasy tylko 21 tys. zł a nie 54.500 zł.

Osk. Kazoń mówi, że pieniądze te pobrał częściowo gotówką, częściowo bonami i aby to udowodnić, zarządził małą wizję „lokalną". Na kilku kartkach wypisał sumy odpowiadające ilości bonów i gotówki w kasie, wręczył je adw. Bajowi jako „kasjerowi" i powiedział: „Proszę mi teraz wypłacić 54.500 zł" — co też adw. Baj uczynił.

Osk. Kazoń: Jak widać z tego, w kasie cudów nie ma.

RZECZOZNAWCA NOWAKOWSKI

Następnie zabrał głos rzeczoznawca w dziedzinie buchalterii i księgowości, Nowakowski z Katowic.

Biegły oświadczył, że podróże do Wiednia i inne są dobrze zaksięgowane i specyfikacja z tych podróży nie była konieczna.

Dłuższą dyskusję wywołała sprawa wpłacenia kapitału zakładowego. W konkluzji dyskusji sąd przyjął do wiadomości, że gdy w 1931 r. obciążono wspólników sumą kapitału zakładowego, bilans wrócił do stanu rzeczywistego, uzgadniając się ze stanem buchalteryjnym i materialnym.

Adw. Guze: Czy buchalter Langer miał obowiązek wiedzieć, że kapitał zakładowy jest wpłacony?

Biegły: Ze stanowiska formalnego stwierdzam, że dla buchaltera miarodajnym był tylko raport notarialny stwierdzający wpłatę kapitału, który został mu przedstawiony.

W kwestii 54.500 zł biegły oświadczył, że skoro do kasy został wciągnięty kwit, że te pieniądze były wzięte, to faktycznie były wzięte. I słusznie powiedział osk. Kazoń, że pieniądze wziął.

— Uważam, że rozchody — mówi biegły — mieszczące się w tej sumie, zostały rzeczywiście poczynione. Zaksięgowanie tej sumy było konieczne i prawidłowe, gdyż inaczej bilans nie odpowiadał by rzeczywistości.

Obr. Zbisławski: Czy to księgowanie było faktyczne i prawidłowe?

Biegły: Tak. Uważam, że jeżeli osk. Kazoń pieniądze te wydatkował i polikwidował je dopiero w grudniu, to wcześniej nie mogły być księgowane.

OMYŁKA BIEGŁYCH

Następnie była omawiana sprawa zysku Targowicy z opłat uboju świń idących na eksport. Biegły Nowakowski po porozumieniu się z prof. Lułkiem oświadczył, że Targowica za cały czas miała z uboju 72.012 zł dochodu. W tym miejscu wśród biegłych i trybunału nastąpiła mała konsternacja, gdyż osk. Kazoń oświadczył, że biegli się pomylili, gdyż 72.012 jest to ilość zabitych świń na eksport, a opłaty od każdej sztuki wynosiły 4.20 zł., a więc cały dochód wynósł 302.450,40 zł. Po gruntownym sprawdzeniu okazało się, że rację miał osk. Kazoń mówiąc, że biegli się pomylili.

OMYŁKA PROF. LULKA

Drugą nie mniejszą sensacją było sprostowanie przez biegłego opinii prof. Lułka co do konta HBN separato i Woskowicz II.

Biegły oświadczył, że prof. Lułek pomylił się, twierdząc, że jest to jedno i to samo.

Zdaniem biegłego Nowakowskiego, korespondencja w sprawie konta Woskowicz II była kierowana do Kazonia i Woskowicza i nie miała nic wspólnego z kontem HBN separato i dlatego oznaczenie przez prof. Lułka tego konta firmą HBN było nieprawdziwe.

Co do pozostałych punktów aktu oskarżenia biegły przyłączył się do opinii prof. Lułka.

Jutro przed zamknięciem przewodu sądowego nastąpi składanie przez strony wniosków uzupełniających, po czym zabierze głos prokurator.

Wyrok spodziewany jest w W. Czwartek.

Robotnicy fabryki Szajna w Sławkowie

żądają podwyżki

Onegdaj odbyła się dłuższa konferencja delegatów robotniczych fabryki braci Szajn w Sławkowie na czele z sekretarzem okręgowego zarządu Zw. robotników przemysłu metalowego, p. Tomeckim z Katowic z zarządem fabryki, w sprawie podwyżki płac robotniczych.

Delegaci robotników wysunęli żądanie podwyżki dotychczasowych zarobków o 15 i 20 proc. oraz przyznania deputatów węglowych dla żonatych po 10 zł. i dla samotnych po 5 zł. miesięcznie.

Zarząd fabryki warunków tych nie przyjął i zaproponował swoje, mianowicie podwyżkę 5 proc. robotnikom zarabiającym do 3 zł. dziennie, 3 proc. — zarabiającym do 4 zł. i 2 proc. — zarabiającym ponad 4 zł. dziennie. Poza tym jako deputat węglowy po zł. 4 dla żonatych i po zł. 2 dla samotnych — miesięcznie.

Ponieważ do porozumienia nie doszło, dalsza konferencja odbędzie się w najbliższych dniach.

Na strajk na razie nie zanosi się.

Nieuleczalna choroba

PRZYCZYNĄ SAMOBÓJSTWA

62-letni mieszkaniec Sosnowca Ignacy Sadowski (Dębowa 47,) targnął się na życie, podrzynając sobie żyły i rąk i gardło brzytwą.

Przewieziony do szpitala miejskiego w Sosnowcu Sadowski wkrótce zmarł.

Przyczyną samobójstwa nieuleczalna choroba.

W mieszkaniu Chaima Libermana w Dąbrowie (Kościuszki 25) napiła się w celu samobójczym esencji octowej 45-letnia Chaja Wandersman z Zagórza.

Przewieziona do szpitala — denatka zmarła.

Przyczyną samobójstwa rozstrój nerwowy.

—ooo—

× **BEZPYLNE USUWANIE ŚMIECI.** W Będzinie powstało przedsiębiorstwo obejmujące swym zakresem działalności całe Zagłębie, które podejmuje się bezpylnego usuwania śmieci i wszelkiego rodzaju odpadków najnowszym sposobem higienicznym, we własnych firmowych naczyniach. Przedstawia się to następująco: przedsiębiorstwo ustawia w obrębie danej nieruchomości odpowiednie blaszane kosze, hermetycznie zamykane, do których lokatorzy wrzucają wszystkie odpadki. Kursujące stale wozy zabierają napełnione naczynia i opróżniają je na miejscu, wyznaczonym specjalnie dla tego celu. System powyższy jest w stu procentach bezpylny, podnosi zdrowotność i stan sanitarny miast, pozbywa raz na zawsze właścicieli nieruchomości kłopotu z dotychczasowymi niehigienicznymi śmietnikami, które trudno jest utrzymać stale w należytym porządku, przez co powstaje częste nakładanie kar przez komisję sanitarną i t.p. To też spodziewać się należy, że klientami przedsiębiorstwa p. n. „Buso" (Będzin, Okrzei 82) staną się wszyscy właściciele nieruchomości.

× **DYREKCJA I SAMORZĄD PAŃSTWOWEGO GIMNAZJUM IM. E. PLATER w SOSNOWCU** składa serdeczne podziękowanie dyrekcjom i uczniom — gimnazjum im. St. Staszica i Liceum pedagogicznego w Sosnowcu: dyrekcjom za łaskawe zezwolenie uczniom na wzięcie udziału w „Wieczorze Mickiewiczowskim", uczniom za współpracę.

× **PRZED 3 MAJA W DĄBROWIE.** Organizacyjne posiedzenie Komitetu obchodu święta 3 Maja w Dąbrowie odbędzie się w dniu 11 bm. o godz. 19 w sali posiedzeń Rady miejskiej.

× **ZBIÓRKA ULICZNA PRZEPROWADZONA W DĄBROWIE GÓRNICZEJ** w dniu 3 bm. pod hasłem: „Wielkanocny dar dla dzieci bezrobotnych", dała zł. 525.84. Wydatki wyniosły zł. 8.50. Tak dobry stosunkowo wynik zbiórki należy przypisać wielkiemu zrozumieniu ciężkiej sytuacji bezrobotnych przez miejscowe społeczeństwo oraz ofiarnej pracy kwestarek i kwestarzy. Obywatelski Komitet pomocy zimowej bezrobotnym w Dąbrowie — tą drogą składa serdeczne podziękowanie zarówno ofiarodawcom jak i kwestującym.

× **ARESZTOWANIE ZŁODZIEI.** Policja w Radomsku aresztowała 22-letniego Władysława Kubicę, poszukiwanego przez policję III komisariatu w Sosnowcu za dokonanie kradzieży garderoby i roweru. Skradzione przedmioty odebrano, a Kubicę przekazano do dyspozycji władz sądowych.

Policja dąbrowska aresztowała 45-letniego Wincentego Lubczyńskiego z Sosnowca (Daleka 4), który kradł stale żelazo z fabryki Fitznera i Gampera w Dąbrowie.

Zwiedzanie wzorowej hartowni elektrycznej

(tk) Jednym z najważniejszych zagadnień przemysłu metałowo - przetwórczego jest sprawa właściwej obróbki cieplnej. Sprawą tą, której baczną uwagę poświęcają laboratoria metalograficzne całego świata, interesują się w nie mniejszej mierze również i nasze koła przemysłowe. Z zadowoleniem możemy stwierdzić, że na odcinku metod obróbki cieplnej posiadamy szereg ciekawych własnych rozwiązań. Na tegorocznych Targach Poznańskich (1—8 maj) Grupa Producentów Narzędzi instaluje we własnym pawilonie targowym wzorową hartownię elektryczną, która będzie przez cały czas trwania Targów demonstrować termiczną obróbkę stali. Z uznaniem należy podkreślić inicjatywę Grupy, która w ten sposób da możność szerokim rzeszom przemysłowców i rzemieślników zaznajomienia się z najnowszymi metodami obróbki cieplnej.

Zapisz się na członka P. M. S.



KONFERENCJA AMBASADORÓW W PARYŻU

Na zdjęciu konferencja u ministra spraw zagranicznych Francji Paul Boncoura ambasadorów francuskich w Berlinie, Moskwie, Warszawie, Pradze i Bukareszcie. Celem konferencji jest zbadanie sytuacji międzynarodowej wynikającej z przyłączenia Austrii do Rzeszy Niemieckiej.

SPORT

ZWYCIĘSTWO 44 ZDH W PIŁCE NOŻNEJ

Na boisku TS Sosnowiec odbył się mecz piłkarski z cyklu rozgrywek o mistrzostwo hufca sosnowieckiego pomiędzy 44 ZDH przy gimn. Bol. Prusa a 2 ZDH przy gimn. Staszica. Mecz zakończył się zwycięstwem 44 ZDH w stosunku 4:0 (0:0). Bramki strzelili: Przybysławski z wolnego, Kwaśniak, Ociepka i Jurczyński z karnego Zawody prowadził dh Tiplt.

KUCHARSKI POWRÓCIŁ Z ATEN

Powrócił do Lwowa po trzytygodniowym pobycie w Atenach Kazimierz Kucharski. Nasz znakomity biegacz czuje się doskonale i po kilku dniach odpoczynku rozpocznie systematyczny trening.

MECZ TENISOWY POLSKA—NIEMCY

Polski Związek Lawn-Tenisowy otrzymał od związku niemieckiego potwierdzenie terminu zawodów międzypaństwowych Polska—Niemcy, które rozegrane zostaną na kortach WKS Legia w Warszawie w dniach 22—24 bm. Program meczu obejmować będzie ostatecznie 7 spotkań, na co również związek niemiecki wyraził swą zgodę. Rozegrane będą mianowicie 4 gry pojedyncze, jedna podwójna, jedna mieszana i jedna pojedyncza pań. Skład drużyny niemieckiej ustalony zostanie w przyszłym tygodniu. W każdym razie przybędzie do Warszawy Henkel.

Na mecz ten dla zwycięskiej drużyny specjalną nagrodę honorową ufundował ambasador Rzeszy Niemieckiej w Warszawie von Moltke.

O LEPSZE SĘDZIOWANIE W PIŁCE NOŻNEJ

Wydział spraw sędziowskich Pol. Zw. piłki nożnej zorganizował w swym lokalu konferencję w sprawie podniesienia poziomu sędziów. Konferencję zagaił przewodniczący WSS kpt. dr Kafliński, po czym na przewodniczącego wybrano mjr Pawłowskiego.

Na wstępie konferencji wygłoszono 4 referaty, a mianowicie: pkt. dr Kafliński (o stanie sędziów), Hasselbusch (wyszkolenie sędziów), dr Frank (stosunek widowni i opinii sportowej do sędziów), Mosiński (projekty podniesienia poziomu sędziów). Następnie odbyła się dłuższa dyskusja, podczas której zebrani poruszyli cały szereg bolączek oraz wysunęli liczne dezyderaty mające na celu podniesienie poziomu fachowego i moralnego sędziów piłkarskich.

ORZEŁ — SOSNOWIEC

Dziś na boisku TS Sosnowiec o godz. 15.30 odbędą się zawody piłkarskie o mistrzostwo klasy A rundy jesiennej między TS Orzeł (Bobrowniki) — TS Sosnowiec.

Stanica harcerska
NA KRESACH

Towarzystwo Przyjaciół Harcerstwa w Kowlu przystępuje do budowy stanicy harcerskiej, która stanie się siedzibą harcerzy kowelskich. Przy stanicy zainstalowane będą boiska i urządzenia sportowe. Zarząd miejski ofiarował na ten cel plac o powierzchni pond 1 ha.

Ja i tak wyjdę na ulicę!
Samobójstwo 5-letniej dziewczynki

Pięcioletnia dziewczyna, której nie chciano zabrać na spacer, wyskoczyła oknem z 4 piętra.

Niezwykły ten wypadek wydarzył się przy ul. Konarskiego w Warszawie.

W mieszkaniu Dwojry Lipkowiczowej mieszkają jako sublokatorzy Abram i Brocha Kitelplaumowie z dwojgiem dzieci: 5-letnią Ryfką i 4-letnim Srulem.

Kitelplaumowie wyszli wczesnym rankiem do pracy. W mieszkaniu pozostały dzieci pod opieką Lipkowiczowej.

W południe kobieta udała się na miasto po zakupy. Razem z nią chciała wyjść i mała Ryfka. Lipkowiczowa nie zabrała jej jednak ze sobą mimo próśb dziewczynki. Kazała dziecku pilnować młodszego brata.

Wkrótce po wyjściu Lipkowiczowej, która zamknęła drzwi na klucz, Ryfka otworzyła okno i stanęła na parapecie.

— Ja i tak wyjdę na ulicę! — zawołała do braciszka.

Chłopiec zaczął przeraźliwie krzyczeć, a dziewczynka skoczyła w dół.

Upadła na chodnik w odległości dwu zaledwie kroków od przechodzącego ulicą przodownika, który zaopiekował się dzieckiem.

Przewieziono je do szpitala im. Karola i Marii, gdzie lekarze stwierdzili pęknięcie podstawy czaszki i ogólne obrażenia.

Przed wieczorem dziewczynka zmarła.



KU CZCI EWY CURIE

W związku z przyznaniem córce naszej znakomitej rodaczki p. Ewie Curie nagrody literackiej Towarzystwa Przyjaciół Francji za książkę biograficzną o Marii Curie-Skłodowskiej, odbyło się na cześć laureatki przyjęcie, które zgromadziło znakomitych przyjaciół Polski we Francji. Od lewej do prawej: Fortunat Strowski, prezes Stowarzyszenia literatów francuskich p. Vignaud, p. Ewa Curie, Prezydent Akademii Goncourtów p. Rosny, zaś z drugiej strony stołu widzimy Jana Lechonia i p. Rosę Bailly, sekretarkę „Les Amis de la Pologne".

Gdy stary Wiedeń
jeszcze żył beztrosko

W dniu 31 marca 1886 roku wszyscy nauczyciele jednego z gimnazjów wiedeńskich otrzymali urzędowe zawiadomienie przez umyślnych posłańców, skierowane do nich przez dyrektora gimnazjum, które brzmiało następująco: „W późnych wieczornych godzinach zakomunikowano mi urzędowo, że w dniu jutrzejszym zakład nasz będzie wizytowany przez jego ekscelencję pana ministra oświaty. Ze względu na wielki zaszczyt, jaki spotka nasz zakład, proszę grono nauczycielskie o zjawienie się w odpowiednich strojach".

W dniu 1 kwietnia zjawili się wszyscy nauczyciele w uroczystych ubraniach, ku wielkiemu zdziwieniu dyrektora, który przybył do gimnazjum w zwykłej marynarce. Okazało się, że był to kawał pierwszokwietniowy. Nie chcąc jednak opóźniać lekcyj, musieli nauczyciele udać się do klas... we frakach. Początkowo śmieli się uczniowie, potem nauczyciele, a w końcu cały Wiedeń.

Bez rezultatu pozostały też dochodzenia za sprawcami tego kawału, którzy naturalnie rekrutowali się z szeregów uczniowskich.

Niezwykły rekord
AKUSZERKI

We Francji, w mieście Roubaix, zmarła niejaka pani Arnaut, najstarsza w tym mieście akuszerka. Przeżyła lat 84, przy czym zawód swój uprawiała przez 63 lata, miała bowiem 20 lat, kiedy „debiutowała". Jak podkreślają francuskie pisma medyczne, owa pani Arnaut asystowała w ciągu swojej kariery przy... 16.000 porodów! Zważywszy, iż miasto Roubaix posiada 120.000 mieszkańców, można śmiało powiedzieć, że pani Arnaut asystowała przy urodzeniu siódmej części ludności swego rodzinnego miasta.

PROGRAM RADIOWY

NIEDZIELA 10 KWIETNIA 1938 R.

6.15 „Surmy śląskie". 6.30 Koncert muzyki religijnej w wykonaniu orkiestry wojskowej. 7.40 Śpiewa chór dziewczęcy m. Katowic. 8.15 Gazetka rolnicza 8.30 Muzyka popularna z płyt 8.50 „Zagadnienie ubezpieczenia od ognia na Śląsku" — pogadanka 9.00 Transmisja nabożeństwa z kościoła św. Krzyża w Warszawie 11.30 Transmisja ze Szkoły pracy społecznej w Cieszynie 11.57 Sygnał czasu, hejnał 12.03 Poranek symfoniczny. Wykonawcy: Orkiestra symfoniczna Tow. muzycznego w Katowicach, Zofia Haniszewska — fortepian, Emil Wiśniewski — waltornia 13.00 „Zapomniana powieść o prastarym Śląsku" — szkic literacki 13.10 „Peregrynacja do Ziemi Świętej" Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła Sierotki (recytacja prozy) 13.30 Muzyka obiadowa. Wykonawcy: orkiestra pod dyr. M. Krzyńskiego, R. Cyganik baryton, B. Fertiżanka — fortepian 14.45 Audycja dla wsi. 15.45 „Książka polska w hucie i kopalni" — pogadanka 15.55 „Co słychać na Śląsku?" 16.05 Utwory Maurycego Moszkowskiego w wykonaniu Jerzego Lefelda i Ignacego Rosenbauma (2 fort.), Lidii Kmitowej i Antoniego Szafranka (2 skrzypiec) — 16.45 „Amer — ponury cień Sahary" — opowieść mówiona. 17.00 „Na dalekich morzach" audycja muzyczno - słowna 17.50 Chwila Biura Studiów 18.00 Koncert muzyki religijnej. 19.00 Teatr wyobraźni: „Pokłon za zwycięstwo" — kompozycja słuchowiskowa. 19.30 Utwory na dwa fortepiany. 19.55 „W niedzielę przy żeleźnioku" — audycja pogodna. 20.30 Wiadomości sportowe. 21.15 „Opowieść o Beethovenie" — „Symfonia radości" audycja ostatnia. 23.00 Muzyka salonowa

KRONIKA ZAWIERCIA

Działalność Pań Wincentek
W ZAWIERCIU

W tych dniach odbyło się doroczne zebranie Stowarzyszenia Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo w Zawierciu przy licznym udziale osób. Zebranie zagaiła przewodnicząca Stowarzyszenia p. Michalina Pawłowska, zapraszając na przewodniczącego zebrania p. dyr. S. Wesołowską. Piękne i podniosłe przemówienie wygłosił ks. kanonik B. Wajzler. Szczegółowe sprawozdanie z działalności zarządu i Stowarzyszenia złożyła przewodnicząca p. M. Pawłowska.

Jak widać ze sprawozdania zarząd b. wiele zdziałał w okresie swej działalności, co jest przede wszystkim zasługą p. M. Pawłowskiej znanej działaczki społecznej na tut. terenie.

Stow. Pań Wincentek zostało zawiązane w Zawierciu 12 marca 1932 r. Dyrektorem tej placówki jest ks. prałat Fr. Zientara. W roku sprawozdawczym Stowarzyszenie liczyło **139 członkiń**, w tym 15 czynnych. Składek członkowskich zadeklarowano na sumę **zł. 1.606.50.**

Ze stałej opieki Stow. korzystało 150 rodzin, zaś 350 wspieranych było doraźnie. Ubrano dziesięcioro dzieci przystępujących do Komunii św. Zorganizowano dzień chorych z uroczystym nabożeństwem i posiłkiem. Z osiągniętego dochodu Tygodnia Miłosierdzia za zł. 325 zakupiono obuwie i płótno za zł. 98.

W grudniu urządzono gwiazdkę dla biednych rodzin i dzieci, z której skorzystało 320 rodzin i 400 dzieci, kosztem zł. 470. Urządzono dwie zabawy karnawałowe i loterię fantową, które dały b. poważny dochód. W ciągu roku sprawozdawczego rozdano 260 kg. cukru, 50 kg. mydła, 966 jaj, 140 kg. kiełbasy, 1.080 kg. chleba, 200 kg. kawy, 400 kg. mąki pszennej, 500 kg. bułek, 500 litrów mleka, 100 kg. grochu, 600 śledzi, 35 snopków słomy itp.

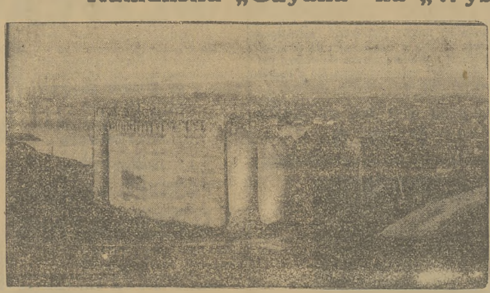
Pod koniec swego sprawozdania p. Pawłowska złożyła podziękowanie pp. lekarzom dr. Perłowskiemu, dr. Pasierbińskiemu i dr. Drabarkowi za bezinteresowne udzielenie pomocy lekarskiej chorym, dyrekcji TAZ za stałą pomoc, miejscowej prasie i zarządowi miejskiemu.

Po uchwaleniu absolutorium staremu zarządowi, wybrano nowe władze w osobach pp. przewodnicząca — **Michalina Pawłowska** (ponownie), wiceprzewodnicząca **mecenasowa Anna Walugowa, skarbniczka Fr. Myszkowska, sekret**ka **J. Czaplińska**, zastępczynie: pp. W. **Piaskowska i Z. Pasierbińska**, członkinie zarządu pp.: **J. Holenderska, dyr. J. Stallerowa, inż. J. Stephanowa, St. Jaworska, dr. M. Pasierbińska, M. Ruszke, J. Dulębina i M. Barańska**; komisja rewizyjna pp.: **Gajerowa, Fr. Hilgertner i T. Myszkowska.**

Pod koniec zebrania zgromadzeni jednogłośnie potępili zbrodniczy czyn w Luboniu i uczczono pamięć śp. ks. Streicha przez powstanie z miejsc.

Tam, gdzie Herakles zabił smoka...

Rumuńska „Guyana“ na „Wyspie Wężów“



Rząd rumuński nosi się podobno z zamiarem utworzenia kolonii karnej na wzór osławionych „Wysp Diabelskich“ istniejących we francuskiej Guyanie. Kolonia ta byłaby przeznaczona nietylko dla zbrodniarzy pospolitych ale i przestępców politycznych naruszających wewnętrzny spokój w państwie.

Kolonia karna urządzona ma być na „Wyspie wężów“, leżącej na Morzu Czarnym, w odległości 40 klm od ujścia Kilijskiego ramienia Dunaju.

Jest to wyspa nie duża, skalista. Podanie mówi, że na wyspie tej wylądowali kiedyś Argonauci i że

tam właśnie Herakles walczył z lernejskim smokiem.

Od niepamiętnych czasów wyspa jest pusta; żyje tam mnóstwo żmij, które w nieznany sposób dostały się na wyspę. Na wyspie mieści się straż, której Komisja dunajowa dostarcza żywności.

W najbliższym czasie na wyspę wyjedzie specjalna komisja, która ma stwierdzić, czy wyspa nadaje się na kolonię karną. Przede wszystkim trzebaby postarać się, aby wyspa zaopatrzona była w wodę do picia. Pośrodku wyspy wybudowany ma być budynek betonowy o 1200 — 1500 celach dla więźniów.

Zesłańcom wolno będzie zabrać ze sobą tylko najniezbędniejsze części garderoby,

książki, instrumenty muzyczne, przybory do pisania i aparaty fotograficzne. Nie wolno zabierać z sobą aparatów radiowych.

Nie wolno będzie wysyłać żadnych pieniędzy dla zesłańców. Ewentualne dary pieniężne przyjmować będzie zarząd więzienia i stosownie do życzeń więźniów zarząd więzienia kupować będzie dla nich potrzebne rzeczy. Listy przyjmowane i odsyłane zawierać będą mogły tylko wiadomości o stanie zdrowia.

Więźniowie korzystać będą na wyspie z zupełnej swobody ruchów, ponieważ ucieczka z wyspy jest uznana za niemożliwą.

Interesujący ten projekt, który jest największą sensacją prasy rumuńskiej, nasuwa różne refleksje. Budzi może nie tyle podziw i respekt dla doskonalącego się coraz bardziej aparatu sprawiedliwości, ile porównania — z piękną epoką średniowiecza.

Wyspa if, z nieśmiertelnego romansu Dumasa „Hrabia Monte Christo“ była też więzieniem, z którego ucieczka była niemożliwa... Co prawda porównanie jest o tyle niestosowne że tam trzymano ludzi w norach skalnych, położonych pod poziomem morza, a tu będą sobie rumuńscy pensjonariusze chodzić swobodnie po wyspie i... fotografowali węże, których jest taka masa. Kto wie, może który z nich napotka nawet jakiegoś smoka, potomka tego, z którym walczył mężny Herakles. Tak więc pobyt na wyspie łączyć będzie przyjemne z pożytecznym...

Ani ludzkość się cywilizuje — ani słowa. A humanitaryzm i postęp robią znaczne postępy.

Więzienie-pensjonat

dla młodocianych przestępców

W Szwecji oddano do użytku instytucję, która jest inowacją w dziedzinie zakładów poprawczych dla nieletnich przestępców. Zakład ten położony jest w Skana, na wschodnim wybrzeżu Szwecji. Gmach, znajdujący się w uroczej okolicy z widokiem na morze, przypomina

raczej budynek szkolny niż więzienie.

Każdy chłopiec ma własny pokój, w którym mieści się wygodne łóżko, stół i krzesło, zaś w obszernej sali, gdzie zbierają się chłopcy, znajduje się radio oraz gry towarzyskie. Projektowane jest również utworzenie biblioteki.

Kierownicy zakładu zamierzają wychowywać młodych przestępców i kierować ich na właściwą drogę kształcąc w jakimś fachu. Na razie chłopcy uczą się rolnictwa, pracując na przyległych do zakładu zagonach; z czasem uruchomione zostaną warsztaty, w których uczyć się będą rzemiosła. Nie należy przypuszczać, iż chłopcy rozpieszczani są wygodami i pobłażliwym traktowaniem;

w zakładzie panuje ścisła dyscyplina i rygor.

Dużo uwagi poświęca się dodatniemu wpływowi, jaki wywierają sporty, to też w codziennym programie figurują stale ćwiczenia i gry sportowe.

Zakład wychowawczy w Skana nie jest otoczony murem, również

okna w gmachu są bez krat.

Kierownictwo zakładu wychodzi z założenia, że pewność, iż każdy zbieg będzie schwytany i oddany do normalnego więzienia, jest wystarczającym hamulcem dla powstrzymania chłopców od wszelkich prób ucieczki. Poza tym okres pobytu w zakładzie nigdy nie jest z góry wyznaczany, tak, że

przy dobrym sprawowaniu się chłopcy mogą opuścić zakład już po jednorocznym pobycie.

Jest to jednak minimalny okres, jaki każdy musi spędzić w zakładzie. W internacie znajduje się obecnie blisko 30 chłopców.

Gorgonowa prosi
O SKRÓCENIE KARY

Rita Gorgonowa, odbywająca karę za zabójstwo ś. p. Lusi Zarembianki zamierza w ciągu najbliższych dni wystąpić z prośbą o przedterminowe zwolnienie na zasadzie dobrego sprawowania w więzieniu. W celu przedstawienia tej prośby obrońcy Gorgonowej mają uzyskać specjalną audiencję u ministra sprawiedliwości.

POŻYTEK

— Czy jesteś zadowolony ze swych uli?

— Nadzwyczajnie! Wprawdzie miodu nie zebrałem, ale trzy razy w ciągu lata pokąsały pszczoły moją teściową.

KRONIKA OLKUSZA

Przed rocznicą
RACŁAWICKĄ

W związku z projektem urządzenia pochodów członków Stron. Ludowego z terenu pow. Olkuskiego na uroczystości racławickie, starosta powiatowy w Olkuszu wezwał onegdaj przedstawicieli zarządów Stronnictwa, których uprzedził o zakazie urządzenia takich pochodów.

Jak wiadomo, uroczystości racławickie będą się mogły odbyć tylko w ramach powiatów.

Dalsze inwest. w Bukownie
BASEN Z CIEPŁĄ WODĄ

Oprócz głównego basenu wodnego według projektu prof. Sawickiego i dwóch sportowych, zarząd miejski przystępuje do budowy basenu dla dzieci z wodą ogrzaną. Budynek—pensjonat jest już pod dachem, a obecnie rozpoczęto fundamenty pod salę rozszerzonej gospody.

Należy zaznaczyć, że personel rolniczy przy OTO. i KR. w Olkuszu przeprowadza od dłuższego czasu pogadanki na temat uprawy warzyw wśród gospodarzy w najbliższej okolicy osiedla Bukowna, dla zapewnienia dostawy warzyw dla letników.

Kino „ORZEŁ“ — Czar Cyganerii.

Skazanie bogaczy olkuskich
ZA NIECHLUJSTWO

Sąd starościński w Olkuszu skazał za niechlujstwo na podwórkach znanych bogaczy olkuskich: Uszera Glajtmana na 200 zł. grzywny z zamianą na 10 dni aresztu, Abrama Rosenbluma na 100 zł z zamianą na 7 dni i Bajlę Glajtman na 80 zł. z zamianą na 7 dni aresztu.

Uwaga! NA ŚWIĘTA

SĘKACZE — 5 zł. — kg.
MAZURKI migd. — 3,50 zł. — kg.
MAZURKI polskie — 2.80 zł. — kg.
BABKA podolska — 3.00 zł. — kg.
PLACEK od 2 zł. do 2.50 zł. — kg.
TORTY od 1 zł. do 7 zł.
Duży wybór baranków, bomb i cukrów — POLECA
Wytwórnia Wyrobów Cukierniczych

„Ziemiańska"

dawniej Roman Ney
Sosnowiec, Prez. Mościckiego 11.
Tel. 61-510. 1686
Jakość pierwszorzędna i próba bezpłatna.

Na sezon świąteczny

polecam w wielkim wyborze BIELIZNĘ MĘSKO-DAMSKĄ, KRAWATY, RĘKAWICZKI, POŃCZOCHY, SKARPETY, KAPELUSZE MĘSKIE ORAZ WSZELKĄ GALANTERIĘ MĘSKO-DAMSKĄ i DZIECINNĄ

Z. PROSZYNSKI

SOSNOWIEC, Modrzejowska 30
CENY KONKURENCYJNE 1464

Przypominamy P.T. Odbiorcom Prądu na terenie miasta Będzina,

że OTWIERANIE ZAPLOMBOWANYCH SKRZYNEK BEZPIECZNIKOWYCH, REPEROWANIE BEZPIECZNIKÓW oraz różnego rodzaju manipulacje w urządzeniach elektrycznych są NIEDOZWOLONE i BĘDĄ KARANE.

Do prowadzenia robót instalacyj elektrycznych są upoważnione tylko osoby posiadające odpowiednie zaświadczenie, wydane przez władze administracyjne.

Powierzenie robót instalacji elektrycznych osobom nieposiadającym tych upoważnień naraża Odbiorców na zbędne wydatki.

Miejski Zakład Elektryczny w Będzinie.

Samochody, motocykle, stare maszyny różnych rodzajów. Żelazo skupuje

Władysław Cebo

Sosnowiec, Naftowa 18
Telefon 6-15-48 1686

Do P.P. Kupców!

Wbrew rozsiewanym pogłoskom zawiadamiamy uprzejmie, że ceny znanego z pierwszorzędnej jakości

OCTU WARSZAWSKIEJ FABRYKI „MONOPOL" J. KOMICZA

nie zostały podwyższone i pozostały BEZ ZMIANY.

Reprezentacja:
DĄBROWA GÓRN.
1670 ul. Sobieskiego 3.



WARSZAWSKI MAGAZYN

WYTWORNEGO OBUWIA DAMSKIEGO, MĘSKIEGO, ŚREDNIEGO i DZIECINNEGO
własnego wyrobu oraz duży wybór pantofli rannych damskich i męskich najmodniejszych fasonów poleca:

I. ŁUCZYŃSKI

SOSNOWIEC, WARSZAWSKA 10. Tel. 620-75.

KINO RIALTO

Warszawska 18

DZIŚ OSTATNI DZIEŃ! Czar puszczy afrykańskiej.
Pełne przepychu arcydzieło dżunglowe p. t.

Zemsta TARZANA

W rolach gł. słynna para mistrzów olimpijskich **Glenn Morris**, groźny rywal Weismüllera i **Eleanor Holm**, najpiękniejsza kobieta Ameryki

NADPROGR. **Uroczystości angielskie**
Wspaniałe zdjęcia w barwach naturalnych



Zakład artystyczno - rzeźbiarski i kamieniarski JANA ZAGORSKIEGO,

SOSNOWIEC, UL. ALEJA 8, TEL. 62-248

WYKONYWA:

pomniki, grobowce i wszelkie roboty budowlane z piaskowca, marmuru i granitu oraz sztucznych kamieni, roboty betonowe i mozajkowe t. j. schody, słupy ogrodzeniowe, dreny studzienne, płyty trotuarowe, postumenty, murowanie grobów i t. p.

Wykonanie solidne i dogodne warunki płatności.

DROBNE OGŁOSZENIA

LOKALE

2 POKOJE
kuchnia, przedpokój, wygody do wynajęcia. Sosnowiec, Królewska 3. 1669

DO WYNAJĘCIA
dwa słoneczne pokoje, kuchnia, wygody w nowym domu. Sosnowiec, Reymonta 8. 1709

POKÓJ
umeblowany z wygodami, utrzymaniem — lub bez do wynajęcia. Al. Mireckiego 10 m. 1 1705

DWA POKOJE
kuchnia, pokój, wygody, tramwaj, do wynajęcia. Dąbrowa, Narutowicza 44. 1696

DO WYNAJĘCIA
piękny pokój umeblowany w śródmieściu. Wiadomość: tel. 61042. 1687

DO WYNAJĘCIA
sklep z mieszkaniem, oraz 2 pokoje z kuchnią, wygodami. Piłsudskiego 48.

DO WYNAJĘCIA
dwa pokoje, kuchnia, przedpokój, spiżarka. Daleka 4a.

Syndyk Ostateczny masy upadłości Spółdzielczego Banku Zagłębia z ogr. odp. w Sosnowcu, zawiadamia wierzycieli tegoż banku, iż został sporządzony czwarty plan częściowego podziału funduszów masy upadłości.

Wierzycielom, którzy po dniu 1.I 1934 r. tj. po dacie otwarcia upadłości jakieś kwoty z Spółdz. Banku Zagłębia otrzymali, będą one potrącone z należności przypadającej z niniejszego podziału.

Po odbiór należności winni zgłaszać się do lokalu Spółdz. Banku Zagłębia przy ul. Małachowskiego 9 w Sosnowcu od godz. 9—12 i od 16—19 codziennie, począwszy od środy 13 bm.

Wierzyciele zgłaszający się po odbiór pieniędzy, winni okazać: 1) tytuł sprawdzonych wierzytelności (książeczka oszczędnościowa lub wyciąg z r-ku bieżącego itp.), 2) dowód stwierdzający tożsamość osoby.

Osoby, działające w imieniu wierzycieli, winny okazać upoważnienie do odbioru pieniędzy z podpisem urzędownie poświadczonym, zaś sukcesorowie wierzycieli winni prawa swe do odbioru pieniędzy udowodnić.

O terminie następnych podziałów nastąpi osobne ogłoszenie.

ADW. DR. JULIUSZ [illegible]

Nauka i Wychowanie

POŚWIĘĆ
godzinę dziennie przez 3 miesiące nauce języków obcych za pomocą samouczka „ARGUS", a uzyskasz lepsze stanowisko towarzyskie i materialne. Prospekty wysyła Księgarnia Lingwistyczna Kraków, Szewska 17-4 1684

INTELIGENTNA
Niemka udziela lekcji języka niemieckiego oraz konwersację. Zgłaszenia pod „Niemka". 1675

KURSY

pisania na maszynach czynne codziennie. — Wpisy i informacje w Księgarni „Polonia" Sosnowiec, Hale „Rozwoju". Tel. 6-15-36.

POSADY i PRACE

POSZUKUJEMY
na okres 3-ch miesięcy kierowniczki kolonij letnich dla dzieci, któraby zajęła się stroną gospodarczą i rachunkową. Zgłoszenia z podaniem referencji sub. „B" do Administracji naszego pisma. 1671

Różne

ZAWIADAMIAM
firmę P. Barbor w Sosnowcu, ul. Modrzejowska Nr. 40, że o ile do 1 maja br. nie zamienia mi maszyny do szycia na dobrą, to reszty należności w sumie 120 zł nie płacę i za wszelkie konsekwencje nie odpowiadam. Maszyna, którą obecnie posiadam, nie nadaje się do użytku. — Vincenty Komar, Zawiercie. ul. Okólna 60. [illegible]

B. Felczer
Szpitala św. Łazarza w Warszawie — H. Rudziński przyjmuje w godzinach od 18 — 20. Dąbrowa Górnicza, ul. Kościuszki 2

SZYLDY
szklane, — reklamy świetlne, litery drewniane, metalowe — i wszelkie napisy wykonywa
BOLESŁAW JAŻDŻYK
Sosnowiec, Legionów 24 (Wawel). 788

Zakład pieczątkarski
Lucjan Stybliński
Sosnowiec ul. Małachowskiego 9 i 1-go Maja 26 tel. 618.82
wykonuje — pieczątki, szyldy emaliowane itp.

BIURO PISANIA PODAŃ
DO WŁADZ ADMINISTRACYJNYCH i SĄDOWYCH
KAROLA STANKIEWICZA
w Sosnowcu, ul. Warszawska 6, I p. Przepisywanie maszynowe. Czynne od godz. 8-ej do 19-ej.

ONDULACJĘ
trwałą, wodną wykonuje nowoczesnymi aparatami pod gwarancją. Ceny reklamowe — Łuckoś (Pogoń) Grochowa 17. 1426

ONDULACJĘ
trwałą wykonuje solidnie. Pytlik, Pogoń, ul. Sucha 24.

LECZNICA PRZYCHODNIA
„Pomoc" chorób skórnych i wenerycznych — Sosnowiec, 3-go Maja 31. 1701

NA SWIĘTA

ZNAKOMITE CIASTA WIELKANOCNE:
MAZURKI w wielu odmianach oraz
MAZURKI, WEDLA SĘKACZE, TORTY, BABY i PLACKI, SERNIKI i PRZEKŁADAŃCE
poleca
CUKIERNIA

A. K. PEUCKER

SOSNOWIEC
Modrzejowska 1
Tel. 62-411 Tel. 62-411
HURT i DETAL

Chrześcijańska Hurtownia Spożywczo - Kolonialna

ANTONI BLAJER

SOSNOWIEC, TARGOWA 1.
Tel. 614-26
POLECA:
Wszelkie artykuły spożywczo-kolonialne pierwszorzędnej jakości, na nadchodzące ŚWIĘTA. Uskuteczniamy wysyłki towarowe, na zamówienia telefoniczne i osobiste.
CENY HURTOWE.
Obsługa szybka i fachowa. 1692

WSZELKIE ARTYKUŁY
WCHODZĄCE W ZAKRES GALANTERII
poleca
firma **F. OSTRY** Sosnowiec
MODRZEJOWSKA 12. TELEFON 61-353
OBSŁUGA SOLIDNA! CENY NAJNIŻSZE! 1601

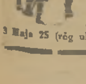
TOWARY PIERWSZEJ JAKOŚCI!!!

WINA

FRANCUSKIE
WĘGIERSKIE
ROSYJSKIE od 4 zł. za butelkę
POZNAŃSKIE
KRAJOWE — od zł 1.50 butelka
WÓDKI — LIKIERY — KONIAKI
SZYNKI LITEWSKIE — MUSZTARDY
i SOSY — ANDRUTY — OPŁATKI
MIÓD PRAWDZIWY
HERBATA — KAWA — CZEKOLADĄ
w firmie:

KOZIOŁKOW i JĘDRYCZEK

SOSNOWIEC, 3-GO MAJA 21
Tel. 61-568. 1694



„ARNOLD FIBIGER" — niech każdy pamięta
Od lat 60 w służbie klienta
Kalisz, Szopena 9
(Dostawca Polskiego Radia, Konserwatoriów i Statków Morskich) 1456
Skład Fabryczny Katowice
3 Maja 25 (róg ul. Słowackiego). Tel. 320-39



FABRYKA WYROBÓW BETONOWYCH I PRACOWNIA ARTYSTYCZNO - RZEŹBIARSKA

„WIKTORIA"

właścicielka: Wiktoria Urbańczyk
DĄBROWA GÓRNICZA,
ul. Ks. Bandurskiego Nr. 17, tel. 68436
POLECA:
RZEŹBY ARTYSTYCZNE, POMNIKI GROBOWCE oraz schody mozaikowe, posadzki, rury kanalizacyjne, cembrowiny studzienne, słupy ogrodzeniowe, płyty chodnikowe, krawężniki i t. p. 1498
OZDOBNE TYNKOWANIE DOMÓW.
Pierwszorzędne materiały! Solidne wykonanie! Dogodne warunki płatności! 25-letnia gwarancja!

Najstarsze przedsiębiorstwo w Zagłębiu Dąbrowskim.

Nic tak nie zdobi Pań, jak piękna i czysta cera —
To potęguje powab i uwydatnia wygląd młodzieńczy.
Tysiące Pań zawdzięcza wyzbycie się piegów, plam stosując

Krem, mydło i puder „LACTOLIN"

ŻĄDAC WSZĘDZIE. 1029

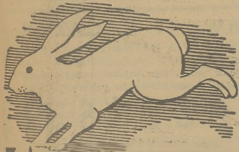
Bez zmęczenia i kłopotu każda z Pań może

upiec ciasto świąteczne w piekarniku elektrycznym

w dniach 12 i 13 kwietnia b. r. od godziny 10 do 19 w lokalu przy sklepie Elektrowni, Piłsudskiego 18.

Opieka i pomoc fachowa instruktorki.
Zakupy można załatwić na miejscu.
Zgłoszenia osobiście lub telefonicznie 62-854.
Ilość miejsc ograniczona.

ELEKTROWNIA OKRĘGOWA
W ZAGŁĘBIU DĄBROWSKIM, S. A.



Wielkanoc



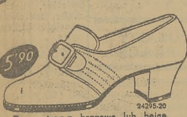
Dulboksy dziecięce. Gwarantowane gumowe spody. Dla największych niszczycieli.



Lakierek dziecięcy. Bardzo wygodny Spody skórzane.

w NOWYM obuwiu





Dywetyna brązowe lub beige. Specjalna podeszwa. Obcas słupkowy.



Skórzane w kolorze beige, białym i granatowym



Dla eleganckiego Pana. Bardzo wygodny w kolorze brązowym i czarnym.

Bata

Reklama jest dźwignią handlu

Ważne dla P.T. Właścicieli Nieruchomości! 1543

Bezpylne usuwanie śmieci i odpadków

„BUSO"

Sp. z ogr. odp.
Będzin, ul. Okrzei 82, tel. 71-567
uskutecznia wywóz śmieci z posesji na terenie miast:
Sosnowca, Będzina i Dąbrowy Gór.
we własnych naczyniach blaszanych, najnowszą metodą higieniczną po cenach przystępnych.

DROBNE OGŁOSZENIA

KUPNO i SPRZEDAŻ

MASZYNY

do szycia gwarantowane haftują, cerują „Omega" i „Torpedo" 150 zł, „Rast Gassera" 160 zł Singera jak nowe, damskie, męskie, cylindrowe, leworamienne, mereżkarska, dziurkarka, okrętkowa, czółenkowa 60 zł. Oderberg, Sosnowiec, 3 Maja 11a 26 w podwórzu. 6..

FARBY

lakiery, naropolitura, pokost, farby olejne do studiów i plakatowe — poleca: Fr. Pietranek, Sosnowiec, Prez. Mościckiego 15 (vis a vis kościoła). Tel. 63.070. 1155

Cmielów

porcelana najlepsza i najładniejsza u Piotra Kołtona Sosnowiec Hale Rozwoju, Modrzejowska 30; tamże wypożyczalnia zastawy stołowej. 1582

KLUB

skórą kryty, lodówka nowoczesna, biblioteka uniwersalna — orzech, trema, bieliźniarka z lustrem, stół rysunkowy poleca B.Błotniewski, handel mebli nowych i używanych Sosnowiec, 3 Maja 7. Uwaga! tylko w podwórzu! 1594



— Jak tam prosperuje twoje nowo założone biuro matrymonialne?
— Doskonale! Pierwsza kandydatka od razu wyszła za mąż!
— Tak? A za kogo?
— No, za mnie!

WAPNO

budowlane w bryłach, tłuste „o dużej wydajności Wapienniki „Brynica" Sosnowiec ul. 3-go Maja 5, telefon 62659. 984

MEBLE

stylowe nowoczesne — wyrobu własnego posiada na składzie, jak: sypialnie, stołowe itd. Zakład stolarski Świderski i Trepka, Sosnowiec, Sobieskiego 42-a (naprzeciw Wiejskiej). 1346

HEBLARKĘ

walcową do drzewa tanio sprzedam. Sosnowiec, Zygmunta 5, telefon 61-411. 1673

MAGAZYN GALANTERYJNY JAN MISIORSKI

Będzin, Kołłątaja 30. Na sezon letni poleca: Bieliznę damską, męską i dziecinną, pończochy, skarpety, rękawiczki, szale, apaszki bluzeczki, parasolki, koronki, wstążki, guziki. Ceny niskie! 1299

DO SPRZEDANIA

fortepian w dobrym stanie firmy Małeckiego. Sosnowiec, Orla 5 m. 4. 1359

PIERWSZORZĘDNA

pracownia gorsetów p. f. „Maria" w Sosnowcu ul. Chemiczna Nr 12 m. 134 nad „Żłóbkiem dla dzieci" (domy firmy C. G. Schön) poleca: Pasy brzuszne, specjalne pasy lecznicze oraz biustonosze z najlepszych tkanin i po cenach bardzo przystępnych. Wykonanie szybkie i solidne. 1119

Wytwórnia MEBLI GIĘTYCH Piotr NOWAK

Będzin, ul. Gzichowska 22 telefon 71057. — Poleca fotele, półfoteliki, krzesła wiedeńskie różnych fasonów, stoliki, kwietniki, wieszaki, etażerki i t.p. oraz stoliki pod radio. Oprawa obrazów, portretów i ramy gotowe do obrazów i firanek. 1407

SKŁADNICA HARCERSKA

Sosnowiec, Warszawska 1 Poleca kompletne mundury dla Organizacyj: Czerwonego Krzyża, Rezerwistów, PW i Strzeleckich.

DO SPRZEDANIA

plac frontowy o pow. 457 m kw. przy ul. Kadiskiej. Wiadomość: gen. Bema 4 m. 6 od 17—19-ej. 1579

ŚRODKI CHEMICZNE

marki „Azot" do zwalczania chorób i szkodników roślin uprawnych, oraz świeże nasiona ogrodowe poleca skład materiałów aptecznych i farb Antoniego Okrajnego w Olkuszu. 1178

OKAZYJNIE

do sprzedania dwa tapczany i sześć krzesel w nowo otwartym Zakładzie Tapicersko - Dekoracyjnym H. Baran w Sosnowcu, Prez. Mościckiego 16. 1706

WÓZEK

używany dla biednej kalcki, nabędzie za przystępną cenę Stow. Pań Mił. św. Winc. a Paulo par. Porąbka. Łaskawe zgłoszenia prosimy kierować do „Kuriera Zachodniego" pod „Wózek". 1549

WILLA

jednorodzinna, komfortowa, sprzedam. Cygański Las, Bielsko. Zgłoszenia „Kurier Zachodni" „Okazja". 1677

Tapczany

Otomany nowoczesne leniwce klubowe, materace, kozetki oraz przeróbki. Wykonanie solidne. Ceny konkurencyjne. Dogodne warunki spłaty poleca Zakład Tapicerski F. Fiak, Sosnowiec, Orla 15. 5..

Piotr Tomczyk

Sosnowiec, Nowopogońska 19. Telef. 680-56 Posiada na składzie i na zamówienia

MEBLE

stołowe, sypialnie, kuchnie, sztuki pojedyncze. Nowoczesne otomany, tapczany, fotele oraz wszelkie przeróbki. Warunki dogodne! Ceny konkurencyjne. Przyjmuje pożyczki obligacje państw. Uwaga! Firma I. Tomczyk 1-go Maja 14, nie ma nic wspólnego z moją Firmą. 844

ZAKŁAD

fotograficzny sprzedam. Zawiercie, 3 Maja 1. 1708

PERFUMY

wody kwiatowe i kolońskie, Smigusówki
Rozpylacze
Farby, Lakiery, Pendzle
poleca najtaniej
Skład Apteczny „UNITAS"
SOSNOWIEC, Piłsudskiego 26 (za tunelem)

UZDROWISKA

BYSTRA
„Dom Klimatyczny"
Leczenie chorób płucnych. Lekarze specjaliści. „Patria" pensjonat ...jny dr. P...wlaka. Nowoczesne urządzenia. Miłe otoczenie. 4666

ZGUBIONE DOKUMENTY

UNIEWAŻNIAM
zagubiony dowód w Łazach w miesiącu marcu rb. wydany przez DOKP Warszawa, Paulina Stefanik. 1667

KINO ZAGŁĘBIE

DZIŚ OSTATNI DZIEŃ!
BORYS KARLOFF mistrz maski
contra
CHARLIE CHAN — chiński detektyw
w sensacyjnym dramacie p.t.
POSTRACH OPERY
film pełen nieoczekiwanych i emocjonujących sytuacyj!
Pocz. o godz. 17.30, w niedzielę o godz. 15.30

KINO „EDEN"

Korona produkcji świat. GRETA GARBO, CHARLES BOYER w filmie realizacji Clarence Browna
Pani WALEWSKA
wolna przeróbka powieści Wacława Gąsiorowskiego.
Pocz. I seansu o godz. 15.30.
Upraszą się WWPP. o przychodzenie na początki seansów.

KINO-TEATR „PATRIA"
L. Marcinkowski i S-ka w Sosnowcu
dawn. Kino Palace

DZIŚ
Niezapomniany „Poganin" i „Ben-Hur"
Ramon Novarro
w swej najnowszej kreacji w porywającym romansie p.t.
„SZEIK"

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4
Tel. 61064. Skrytka pocztowa 62.
Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 61673
... naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na I-ej stronie, względnie przed tekstem 1 zł.; w tekście 60 gr.; za tekstem 45 gr. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10 gr. za wyraz, ogłoszenia drobne zawierające ponad 20 wyrazów 20 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt 70 mm: w niedzielę i święta 25% drożej. Układ tabelaryczny 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca Administracja nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.
Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 gr.

Oddziały „Kuriera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7, tel. 7.13.91. — DĄBROWA, Krótka 13. — GRODZIEC, kiosk p. Łacińskiego — KIELCE, Sienkiewicza 4 — ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księgarnia W. Bagińskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, Fr. Cacoń. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego. — PILICA rynek, Jaworski. — CZELADŹ, Wieczorkowa, Staszica 27, KAZIMIERZ — PORĄBKA, ul. Wiejska 13, Leon Mączka.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI.